

Powazne trudności z zaopatrzeniem w węgiel

Wypowiedź przewodniczącego Komisji Planowania

WARSZAWA (PAP)

Przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzejowski udzielił przedstawicielom PAP wywiadu, w którym skomentował aktualną sytuację w zaopatrzeniu przemysłu i ludności w węgiel oraz poinformował o krokach zaradczych, podjętych przez rząd w związku z trudnościami, jakie wystąpiły w tym zakresie.

W ostatnich tygodniach wystąpiły w wielu miejscowościach zakłęcia w zaopatrzeniu w opał. Jakże są tego przyczyny?

Przed wszystkim ostrą zimą, połączoną ze śnieżycami na południu Polski. Mimo ofiarnej pracy górników i kolejarzy niezwykle utrudniony jest wywóz węgla z kopalni. To jest główna przyczyna nierównomiernego i nierytmicznego zaopatrzenia kraju w węgiel.

Następną przyczyną trudnej sytuacji opalowej jest niski stan zapasów w odbiorców węgla, spowodowany zwiększonym, a w wielu przypadkach nadmiernym zużyciem węgla w roku ubiegłym. Zużycie węgla w gospodarce narodowej i przez ludność wzrosło w ubiegłym roku szybciej niż produkcja. Trzeba stwierdzić przed wszystkim, że górnicy pracowali ofiarnie i wydobyli 109,6 mln ton węgla kamiennego, wykonując ustalone przez plan zadania z nadwyżką, o którą zaapelował do górników I sekretarz KC ZPPR Władysław Gomułka w dniu święta górniczego. Wydobycie węgla wzrosło w stosunku do roku 1961 o około 3 mln ton. Jednocześnie zużycie węgla kamiennego w kraju na potrzeby gospodarki narodowej i ludności wzrosło o około 4 mln 300 tys. ton — przy niewielkim wzroście eksportu — o 270 tys. ton z tym, że jednocześnie zwiększono import węgla koksującego o 150 tys. ton.

W jaki sposób zostały przedsięwzięte przez władze dla przezwyciężenia tych trudności?

Jak wynika z tego, co powiedziane wyżej, najważniejsza i najpilniejsza sprawa, od której zależy doradza poprawa sytuacji, jest usprawnienie transportu kolejowego, załadunku i rozładunku wagonów. Przed wszystkim trzeba przyspieszyć dostawę pociągów, załadowanych węglem do miejsca przeznaczenia. Władze terenowe i przedsiębiorstwa wezwane zostały do poczynienia wszelkich kroków dla zapewnienia sprawnego i szybkiego rozładunku węgla. Ważne znaczenie posiada usprawnienie ruchu na węzle katowickim. Sprawne i terminowe podstawianie kopalniom próżnych wagonów i wywóz pełnych składów pociągów z tego węzła, przeciwdziałanie skutkom zamieci i mrozów.

Aby umożliwić bardziej równomierne zaopatrzenie w węgiel poszczególnych grup ludności, minister handlu wewnętrznego wydał zarządzenie, zalecające sprzedaż węgla w mniejszych ilościach, a za to częściej, niż to dotychczas było praktykowane. Na wsi należy zapewnić wykonanie zobowiązań wobec chłopów, dostarczających trzodek chlewną w ramach kontraktacji.

Szczególną uwagę należy zwrócić na zapewnienie uzupełnienia zapasów węgla w elektrowniach, gazowniach, obiektach służby zdrowia, piekarniach.

Przejęciowo zostanie ograniczone funkcjonowanie niektórych obiektów kulturalnych i urządzeń sportowych.

Spotkanie czytelników „Gazety” z kierownictwem KW i KM MO

Wczoraj zgodnie z zapowiedzią odbyło się spotkanie Czytelników „Gazety Krakowskiej” z kierownictwem Komendy Wojewódzkiej i Komendy Miejskiej MO w Krakowie.

Obok wzmocnienia nagród przez zastępcę komendanta MO płk. Krawczyka oraz z-cę redaktora naczelnego red. mgr M. Skarbka laureatami konkursu pt. „Miliąca chce wiedzieć o sobie” organizowanego w ramach „Gazety” z udziałem KW MO, odbyła się dyskusja nad pracą, sposobem działania, załatwianiem konkretnych spraw, z jakimi spotykają się czytelnicy naszej redakcji z załatwianiem, interwencją funkcjonariuszy MO.

Oczywiście nie sposób dzisiaj w krótkiej informacji omówić głosów i odpowiedzi kierownictwa Komendy Wojewódzkiej i Miejskiej MO w Krakowie na zadawane pytania i postulaty. Z dziennikarskiego obowiązku informujemy tylko o przebiegu imprezy w czasie której zostały wyświetlone zapowiadane filmy natomiast bogatsze sprawozdanie prześlemy czytelnikom w jednym z najbliższych numerów. (mar)

Ministerstwo Oświaty wydało pismo okólnie, ustalające okoliczności, w jakich z powodu mrozów, uraturatoria okęgów szkolnych, w porozumieniu z prezydiami wojewódzkich rad narodowych mają prawo zawieszać przebiegowo zajęcia szkolne.

Ograniczenia dotyczą także ilości węgla przeznaczonych na eksport, chociaż oznacza to wielką szkodę dla naszego bilansu handlu zagranicznego. Za węgiel kupujemy przecieć inne niezbędne naszej gospodarce towary, a przede wszystkim surowce i koniecznie maszyny dla naszego przemysłu, zboże i pasze, artykuły konsumpcyjne dla rynku.



OTWARCIE ZJAZDU SED W BERLINIE

Na zdjęciu: na sali obrad: N. S. Chruszczow i Wl. Gomułka.

CAF — Telefona

Kennedy doradza Adouli współpracę z Czombem

LONDYN (PAP)

Agencja Reutersa, powołując się na kółka miarodajne w Elisabethville, donosi, iż Czomb powiedział sekretarzowi generalnemu ONZ U Thant, że gotów jest przybyć w czwartek rano do Elisabethville, aby spotkać się tam z przedstawicielem ONZ i uzgodnić z nim sprawę pokojowego wdrożenia wojsk ONZ do Koluwezi.

Zdaniem obserwatorów, w obecnej sytuacji U Thant zgodzi się na wstępną deklarację Czombego na jego rozmowę z oficjalnym przedstawicielem ONZ. Jak wiadomo, w czasie dwudniowego pobytu Czombego w Elisabethville w ub. tygodniu, żaden przedstawiciel ONZ z nim nie kontaktował i jego kontakty z ONZ odbywały się jedynie za pośrednictwem konsułów brytyjskiego i belgijskiego.

Jednocześnie agencja Reutersa donosi, iż premier rządu kongijskiego Adouli w odpowiedzi na ostatnią deklarację Czombego wyraził nadzieję, że obecnie plan U Thanta, zmierzający do zjednoczenia Konga, zostanie zrealizowany szybko i lojalnie.

Rząd kongijski mianował b. premiera Ileo ministrem.

Kredyt ZSRR dla Kuby

MOSKWA (PAP)

Rząd radziecki udzielił rządowi Kuby długoterminowego kredytu na ulgowych warunkach.

W myśl podpisanego w Moskwie porozumienia, kredyt ten użity zostanie na pokrycie dostaw towarów radzieckich na Kube oraz wydatków, związanych z prowadzeniem robót melioracyjnych na Kuby.

Rząd radziecki dostarczy Kuby sprzętu budowlanego i wyposażenia technologicznego oraz niektórych materiałów budowlanych i skieruje w Kuby niezbędna liczbę specjalistów, którzy dopomoga organizacji kubańskim w prowadzeniu badań, w projektowaniu, budownictwie itp. Związek Radziecki udzieli Kuby również pomocy w szkoleniu kadry w dziedzinie melioracji.

Gazeta Krakowska

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Kraków, czwartek 17 styczeń 1963 r.

Rok XV
Cena 50 gr
Wyd. A
Nr 14 (4552)

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Drugi dzień obrad VI Zjazdu SED

Socjalizm i pokój - to jedność

Przemówienie N. S. Chruszczowa

BERLIN (PAP) W środę o godz. 9 rano VI Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności wznowił obrady. Na przedpołudniowym posiedzeniu wygłosił przemówienie jako pierwszy z gości zagranicznych, pierwszy sekretarz KC KPZR Nikita Chruszczow.

Na zakończenie swego przemówienia Nikita Chruszczow odczytał list powitany Komitetu Centralnego KPZR do VI Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow przekazał zjazdowi podarek — rzeźbę przedstawiającą W. I. Lenina.

N. S. Chruszczow przekazał na wstępie delegatom na VI Zjazd Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, wszystkim członkom tej partii, wszystkim ludziom pracy w Niemieckiej Republice Demokratycznej gorące pozdrowienia od Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — partii Lenina, od całego narodu radzieckiego.

Zjazdy bratniej partii krajów socjalistycznych — powiedział N. S. Chruszczow — mają doniosłe znaczenie dla sprób w ogólnym doświadczeniu budowy nowego społeczeństwa. Szczególnie wzrosła rola zjazdów w ostatnim okresie, kiedy zlikwidowano skutki kultu Stalina i przywrócono normy leninowskie, zarówno w poszczególnych partiach, jak i w międzynarodowym ruchu komunistycznym.

W naszych czasach nie sposób walczyć skutecznie o socjalizm w oparciu jedynie o swe doświadczenie narodowe, polegając we wszystkim jedynie na własnej wiedzy, nie zwracając uwagi na to, jak się ukladają sprawy u sąsiadów, nie studiując z jak największą uwagą doświadczeń swych braci klasowych.

Internacjonalizm komunistów przejawia się również w tym, że przywiązują oni dużą wagę do badania i wykorzystywania koleżeńskich doświadczeń budownictwa socjalistycznego. Jeśli pragniemy szybko i lepiej realizować naszą wspólną sprawę, powinniśmy stale, systematycznie przejmować od siebie wszystko, co jest najlepsze i — jak się powiada — wzajemnie regulować zegarki.

Nawiązując do niedawnych zjazdów partii Bułgarii, Węgier, Czechosłowacji oraz Włoskiej Partii Komunistycznej — mowa podkreślił, że udział przedstawicieli większości bratniej partii w obradach tych zjazdów nadał im charakter międzynarodowych cechów komunistycznych. Zjazdy były przekonywującym manifestacją nieustannego wzrostu sił bojowych międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego. Dowiodły one niezłomnej wierności komunistów dla zasad marksizmu-leninizmu, ich stanowczej woli umacniania wielkiego obozu socjalistycznego, jednoci wszystkich szeregów w walce o pokój, demokrację i socjalizm.

Komunistyczny Związek Radziecki, podobnie jak i komunistów innych krajów, uważają, że najważniejszym zadaniem jest swą pracą, swą walką umacniać ze wszechmiar wspólnotę socjalistyczną, jej pozycję na arenie światowej, umacniać i zespalać międzynarodowy ruch komunistyczny i robotniczy.

Omawiając następnie osiągnięcia gospodarce ZSRR mowa zwrócił m.in. uwagę na to, że wzrost produkcji przemysłowej w ciągu czterech lat siedmioletniej plany wyniósł 45 procent, a nie 39 procent jak przewidywał plan. Jeśli sprawy u nas będą się nadal rozwijały równie pomyślnie, w co nie wątpimy, to do końca

Grunitzky tymczasowym prezydentem Togo

LONDYN (PAP)

Nicolas Grunitzky, szwagier zamordowanego prezydenta Olympio, został mianowany tymczasowym prezydentem Togo i szefem rządu. Grunitzky oznajmił, iż rząd jego będzie rządem koalicyjnym, do którego wejdą ministrowie b. gabinetu prezydenta Olympio pod warunkiem oczywiście, iż zechcą lojalnie współpracować z nowymi władzami. Wybory powszechne mają być przeprowadzone za 4 do 6 tygodni.

Posłowie wizytują zakłady przemysłowe

W środę przybyła do Krakowskich Zakładów im. Szadkowskiego grupa posłów z sejmowej Komisji Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa. Jest to pierwsza fabryka, którą wizytują posłowie, interesujący się zagadnieniami gospodarki materialowej.

Akcja odśnieżania dróg trwa

Ustały zamiecie ale mroz się wzmaga

Trwające przez dwa dni śnieżne zamiecie sparałżowały zupełnie komunikację w całym naszym województwie. Dopiero wczoraj rano PKS wznowił ruch na trasie z Krakowa do Zakopanego. Wszystkie pozostałe drogi poza zakopiańskim szlakiem były zamknięte.

Mimo trwających zamieci, wczoraj o godz. 5 rano wyruszyły w teren ze sprzętem ekipy Rejonów Eksploatacji Dróg Publicznych, aby umożliwić powrót do baz unieruchomionym na drogach autobusom i pojazdom mechanicznym. Na szczęście około godz. 10 rano wiatr zaczął słabnąć i akcja mogła dać rezultaty.

W godzinach południowych otwarto drogę do Warszawy, a potem nadchodzą kolejno meldunki o przetrzaskaniu dalszych szlaków: Kraków-Tarnobrzeg, Kraków-Katowice, Kraków-Głogocin — Wadowice-Bielsko oraz między Chrzanowem a Oświęcimem, Kętami a Żywcem i Nowym Sączem a Grybowem. Z dużą trudnością można było także skorzystać z trasy Brzesko-Nowy Sącz-Krynica.

W ciągu dnia wczorajszego otwarto drogi o łącznej długości około 600 km. Po południu odszedł pierwszy autobus PKS do Żywca i podjęta została komunikacja między Krakowem a Kiełcami. Nadal nieczynne były linie do Katowic, Olkusza, Pilicy i Proszowic.

Jak nas poinformował kierownik akcji odśnieżnej z WZPD, inż. Julian Szymczakiewicz, dziś trwać będzie akcja odśnieżania tras, ważnych ze względu na zaopatrzenie miasta. A więc plugi ruszą na drogę do Skawy, skąd dowozi się dla miasta mleko oraz na drogę Mieców-Charzonia, aby zapewnić także z tego rejonu dowóz nabiału dla Krakowa. Podjęte zostaną także dzisiaj wysiłki uruchomienia komunikacji na trasie Kęty-Oświęcim-Zator i z Krakowa do Skawiny, aby umożliwić robotnikom do-

Przebieżając od kilku dni zamiecie śnieżne spowodowały przerwanie komunikacji drogowej na terenie całego województwa. Stwarza to poważne trudności gospodarcze, utrudniając m. in. zaopatrzenie ludności i przemysłu.

W związku z tym zachodzi potrzeba przygotowania i bezpośrednio po ustaniu zamieci — przeprowadzenia akcji odśnieżania przy szerokim udziale społeczeństwa.

Znaczącą ofiarnością i zdyscyplinowaniem w niejednorodne i trudne warunki w wielu podejmowanych przez władze administracji państwowej akcjach — Prezydent Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie wkracza się do Was z apelem o bezpośrednią pomoc w pracach przy odśnieżaniu dróg i torów kolejowych na Waszym terenie, organizowanych przez Prezydium terenowych Rad Narodowych. Każdy obywatel winien zgłosić się na wezwanie Prezydium miejscowej Rady Narodowej do tych prac, traktując je jako obowiązek obywatelski podjętowany potrzebą chwili i interesem społecznym.

Za Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie
(-) JOZEF NAGORZAŃSKI
Przewodniczący

Dramatyczna akcja Pogotowia Lotniczego

Dramatyczne chwile przeżył mieszkający podkrakowskiej wsi Bibice. Wczoraj 16 bm. uległ groźnemu wypadkowi pracownik rolny Jan Stec. Został on postrzelony przez konia. Wezwano Pogotowie Ratunkowe, na skutek czego ratarskiej drodze nie mogło dotrzeć do wsi, położonej między Witkowicami a Skalą. Na pomoc wezwano lotnicze Pogotowie Ratunkowe. „Na hasło „Ratunek” — lotnicy Pogotowia Ratunkowego ruszają do akcji. Łopatami odgarnięto śnieg spod hangaru, wytańczają na pole startowe helikopter. O godz. 13 z krakowskiego lotniska startuje śmigłowiec ratunkowy prowadzony przez pilota Rawicza. Nad południową częścią województwa szaleje burza śnieżna. Mimo to, ratunkowy helikopter startuje.

Nad zasypianymi drogami lecą śmigłowce. Ładuje na śniegu w Bibicach.

Warto podkreślić bardzo przychylny stosunek władz kolejowych, które mimo śpiących zadań, umożliwiły załadunek i wyładunek prasy dla mieszkańców województwa. O ofiarności pracowników „Ruchu” świadczy fakt, iż zdolał on natychmiast „przebrać się” na odmienną metodę rozprowadzania prasy. (-)

Wielogodzinna ciężka praca przez kilkusetmetrową zasneźniaczkę przebyła załoga parowozu Ty-2-993. Na zdjęciu maszynista Franciszek Durbas sprawdza stan techniczny parowozu.

W akcji odśnieżania na trasach kolejowych obok kolejarzy liczy udział wzięto również wojsko.

Zdjęcia: Otto Link

Trudności prasy

Jak nas informują, w nocy 15 na 16 bm. przedsiębiorstwo kolportażu „Ruch”, wskutek niemożności dotarcia do punktów przedrukunkowych transportem samochodowym — nakładki prasy krakowskiej rozprowadza za pośrednictwem kolei. Spowodowało to pewne, w niektórych wypadkach, poważne opóźnienia w dostarczaniu prasy do kiosków. Z trudnościami doręczenia walczą również poczta — do niektórych miejscowości, szczególnie w niektórych, listonosze nie mogą się przedostać.

Warto podkreślić bardzo przychylny stosunek władz kolejowych, które mimo śpiących zadań, umożliwiły załadunek i wyładunek prasy dla mieszkańców województwa. O ofiarności pracowników „Ruchu” świadczy fakt, iż zdolał on natychmiast „przebrać się” na odmienną metodę rozprowadzania prasy. (-)

POGODA

Jak podaje PIHM — dziś będzie zachmurzenie przejściowo duże z opadami śniegu. Temperatura minimalna od minus 6 st. nad mrozem, minus 12 st. na zachodzie i minus 20 st. na południowym wschodzie. Maksymalna — odpowiednio od minus 3 st. minus 9 st. i minus 17 st. do minus 20 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północnych i północno-wschodnich, powodujące lokalnie słabe zamiecie i zawieje.

Próba czasu

Trudna sytuacja śniegowa, połączona z silnym wiatrem, tworząca zamiecie, unieruchomiła na przelotowych trasach poważną część środków transportowych. Jedynym, jeszcze względnie dobre pracującym organizmem jest kolej.

Temperatura dochodząca do ponad 15 stopni mrozu zaablokowała wiele pracujących precyzyjnie urządzeń rozrządowych, uniemożliwiając w ten sposób sprawną montaż pociągów towarowych. Utknięty w śniegach całej

Kolej jedynym środkiem transportu towarów

Kolejarze dokładają wszelkich starań, aby zapewnić w miarę możliwości maksimum sprawnego działania swego przedsiębiorstwa.

Z pomocą muszą im przyjść wszyscy odbiorcy. Muszą oni skrócić maksymalnie czas przetrzymywania wagonów w celach za- i wyładawczych. Mogą im pomóc również pasażerowie, którzy przy ograniczonych kursach niektórych pociągów będą jednaki wysiadali sprawnie, ale ostrożnie, nie wlecząc zbytnio wagonów, co mogłoby spowodować zamknięcie przewoźników, no a co za tym idzie, wycofanie tych wagonów z obiegu.

DOKP Kraków zawiadamia, że na skutek dalszych pogłębiających się trudności opałowych z powodu nadal istniejących b. złych warunków atmosferycznych odwołuje się od dnia 17 stycznia br. dalsze pociągi pasażerskie:

1. Pociąg nr 1321/22 relacji Łódź Kal. — Rzeszów (ostatni raz jeździ dnia 17. I. br.);
2. nr 3121/22 Rzeszów — Łódź Kal. (ostatni raz jeździ dnia 17. I. br.);
3. nr 726 Jasło — Stróże;
4. nr 825 Stróże — Jasło;
5. nr 28 Debica — Kraków;
6. nr 29 Kraków — Debica;
7. nr 4322 Bielsko B. — Kraków;
8. nr 34213 Kraków — Bielsko;
9. nr 1112 Żywiec — Kraków na odcinku Sucha — Kraków;
10. nr 1113 Kraków — Żywiec na odcinku Kraków — Sucha;
11. nr 1305/13205 Warszawa — Zakopane kursuje ostatecznie raz z Warszawy dnia 17/18. I. br., poza tym kursuje w dniach od 26-31 od 14-17-go oraz w soboty każdego miesiąca; nr 31206/3106 Zakopane — Warszawa ostatecznie raz z Zakopanego kursuje dnia 18/19. I. br., poza tym w dniach od 27-41 od 15-18 oraz w niedziele każdego miesiąca.

Komunikat DOKP

DOKP Kraków zawiadamia, że na skutek dalszych pogłębiających się trudności opałowych z powodu nadal istniejących b. złych warunków atmosferycznych odwołuje się od dnia 17 stycznia br. dalsze pociągi pasażerskie:

1. Pociąg nr 1321/22 relacji Łódź Kal. — Rzeszów (ostatni raz jeździ dnia 17. I. br.);
2. nr 3121/22 Rzeszów — Łódź Kal. (ostatni raz jeździ dnia 17. I. br.);
3. nr 726 Jasło — Stróże;
4. nr 825 Stróże — Jasło;
5. nr 28 Debica — Kraków;
6. nr 29 Kraków — Debica;
7. nr 4322 Bielsko B. — Kraków;
8. nr 34213 Kraków — Bielsko;
9. nr 1112 Żywiec — Kraków na odcinku Sucha — Kraków;
10. nr 1113 Kraków — Żywiec na odcinku Kraków — Sucha;
11. nr 1305/13205 Warszawa — Zakopane kursuje ostatecznie raz z Warszawy dnia 17/18. I. br., poza tym kursuje w dniach od 26-31 od 14-17-go oraz w soboty każdego miesiąca; nr 31206/3106 Zakopane — Warszawa ostatecznie raz z Zakopanego kursuje dnia 18/19. I. br., poza tym w dniach od 27-41 od 15-18 oraz w niedziele każdego miesiąca.

W sprawie równouprawnienia dzieci pozamażeńskich

Polsko-angielski projekt rezolucji w komisji ONZ

NOWY JORK (PAP) Korespondent PAP red. Górnicki donosi: 15 bm. odbyło się w gmachu ONZ posiedzenie komisji do zwalczania dyskryminacji i ochrony mniejszości. Podczas omawiania pierwszego punktu porządku dziennego, jakim była kwestia równych praw dla dzieci pozamażeńskich, przedstawiciel Polski Wojciech Ketrzyński zgłosił projekt wspólnej rezolucji, przedstawionej przez Polskę i Wielką Brytanię.

Rezolucja wzywa do bezwzględnego zrównania dzieci pozamażeńskich z dziećmi urodzonymi z formalnego związku, żąda usunięcia w dokumentach oficjalnych wszelkich wzmianek na temat pozamażeńskich urodzenia, wskazuje, że deklaracja praw człowieka przynajmniej wszystkim ludziom równe prawa bez rozróżnienia ich wierz, pochodzenia, koloru skóry lub nabytego przez urodzenie statusu społecznego. Współautorzy rezolucji tzn. Polska i Wielka Brytania żądają też całkowitego równouprawnienia dzieci pozamażeńskich w przepisach prawa spadkowego, opieki społecznej i wszelkich uprawnień socjalnych.

Grunitzky tymczasowym prezydentem Togo

Nicolas Grunitzky, szwagier zamordowanego prezydenta Olympio, został mianowany tymczasowym prezydentem Togo i szefem rządu. Grunitzky oznajmił, iż rząd jego będzie rządem koalicyjnym, do którego wejdą ministrowie b. gabinetu prezydenta Olympio pod warunkiem oczywiście, iż zechcą lojalnie współpracować z nowymi władzami. Wybory powszechne mają być przeprowadzone za 4 do 6 tygodni.



Jacy są naprawdę, jak przedstawia się stosunek do produkcji rolnej ludzi, którzy znaleźli zatrudnienie w przemyśle, a równocześnie posiadają gospodarstwa i mieszkają na wsi? Wiele ciekawych spostrzeżeń na temat tzw. chłopów-robotników zawiera praca dr Franciszka Kolbusza z Wyższej Szkoły Rolniczej w Krakowie zatytułowana „Wpływ pozarolniczej pracy zarobkowej ludności wiejskiej na poziom i kierunki intensyfikacji rolnictwa w gospodarstwach chłopskich chrzanowsko-oświęcimskiego regionu przemysłowego”.

głównym okresie gospodarstwa od 4,5-3 ha — w Chrzanowie — ponad 45 proc., w Oświęcimiu — prawie 15 proc. Dane te ilustrują społeczno-ekonomiczną strukturę wal tego regionu — która sprzyja występowaniu nadwytęku siły roboczej w rolnictwie, pochłanianych przez przemysł. Autor podał w roku 1937 badania w 54 gospodarstwach (0,5-3 ha) i ponowił je w 1951 r., posługując się wieloma wskaźnikami dla ukazania możliwych pełnego obrazu produkcji rolniczej. Warto zrelacjonować uogólnienia, wynikające przynajmniej z niektórych wskaźników, skrupulatnie sporządzonych obliczeń i zestawień.

2:0 dla „prawdziwych” rolników

Jednym z typowych wykładników zmian zachodzących w rozwoju rolnictwa są zmiany

we gospodarstwach czysto rolniczych, tutaj występuje większe zainteresowanie intensyfikacją produkcji. Potwierdza to choćby zużycie nawozów znów przedstawiające się niekorzystnie dla chłopów-robotników.

Jakie nakłady, takieiony

Z kolei nakłady decydują o wynikach produkcji. Już obecnie chłop-robotnicy pod względem niektórych wskaźników produkcyjnych ustępują nie pracującym poza rolnictwem. Jeśli w r. 1957 gospodarstwa czysto rolnicze w grupie obszarowej 0,5-3 ha zbierały 21,1 q pszenicy z 1 ha a gospodarstwa chłopów-robotników tylko 19,7 (w grupie 3-5 ha — 24,7 i 21,1) to w r.

chłopów-robotników włączyć z produkcją rolniczą — konkluduje dr Kolbusz — to można by tylko mówić o jej jakości, która może mieć związek z gorszymi warunkami produkcyjnymi. Ciężar prowadzenia gospodarstwa najczęściej spada na barki kobiet, które obarczone zajęciami domowymi i wychowywaniem dzieci nie mogą poświęcić gospodarstwu większej uwagi. Posiada to zresztą różny wpływ na różne dziedziny produkcji rolniczej. Hodowla zwierząt, jako gałąź przydomowa, otoczona jest większą opieką, którą sprawują w zasadzie kobiety i młodzież.”

Wreszcie jednym z najsłabszych czynników wpływających na poziom i kształtowanie się produkcji jest wysokość i struktura wydatków na cele produkcyjne. Charakterystyczne, że w gospodarstwach chłopów-robotników (grupa 0,5-3 ha) w roku 1957 nakłady na produkcję — w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych — były o 4.843 zł mniejsze niż w gospodarstwach czysto rolniczych. We wskaźnikach produkcji nie ma tak dużej różnicy, a wysokość wydatków chłopów niepracujących poza rolnictwem na cele produkcyjne tumażyła budownictwo mieszkaniowe i gospodarce w pierwszym okresie nowej polityki rolnej. Produkcyjne wyniki inwestowania uwidoczniły się dopiero w latach następnych. W 1961 r. wydatki chłopów-robotników na cele produkcyjne również wzrosły (dowód zainteresowania rolnictwem), lecz efektywność produkcji — była niższa. Ogólnie też wyposażenie gospodarstw chłopów-robotników w środki produkcji (m. in. maszyny i narzędzia rolnicze) jest gorsze.

„Porównując ilość posiadanych maszyn i narzędzi rolniczych — pisze dr Kolbusz — w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych, pogłowiu koni, nawożenia mineralnego, oraz ilość siły roboczej z uwzględnieniem faktu słabego uczestniczenia samego gospodarza w procesie produkcji w gospodarstwach chłopów-robotników, obserwowamy zarysowującą się już obecnie różnicę techniczno-ekonomiczną rolnictwa, reprezentowanego przez chłopów-robotników. Należy także sądzić, że w miarę rozwoju całego rolnictwa, różnica ta będzie się pogłębiać. Zapobieżenie temu ujemnemu zjawisku możliwe jest w oparciu o dokonywaną już w naszym rolnictwie postęp techniczny, który eliminuje ujemne skutki spowodowane odpięciem ludności wiejskiej do pracy w zawodach pozarolniczych. Chłopi-robotnicy są zainteresowani w kontynuowaniu produkcji rolniczej, a wysiłki ich zespolone z pomocą ze strony kolekcji rolniczych powinni przyczynić się do rozwoju produkcji tej części gospodarstwa”.

Spostrzeżenia godne uwagi. Powinny zainteresować i na pewno przydać się w codziennej pracy działaczy politycznych i gospodarczych oraz organizacji i instytucji, odwołujących się do rozwoju rolnictwa. (zg)

RR JAK ROLNIK I ROBOTNIK

w strukturze zasiewów. Te, zarówno w gospodarstwach chłopów-robotników jak i niepracujących zarobkowo, przycięły wyraźne zarysowany kierunek: maleje areał zbożowy na korzyść upraw pastewnych i warzyw z tym, że zmniejszanie uprawy zbóż występuje w większym stopniu w gospodarstwach czysto rolniczych. Zdaniem dr Kolbusza, w gospodarstwach drobnych, których właściciele utrzymują się z rolnictwa, warzywnictwo przybrało charakter gałęzi towarowej, podczas gdy u chłopów-robotników nie wykracza poza ramy konsumpcyjnych potrzeb rodziny. W sumie tempo zmian jest szybkie

1961 różnice te wystąpiły jeszcze wyraźniej. Słowem wysokość plonów i tempo ich wzrostu są wyższe w gospodarstwach, których właściciele utrzymują się z rolnictwa. Szeregowe ciekawe są wskaźniki dotyczące poziomu gospodarki hodowlanej. Jeszcze w r. 1957 gospodarstwa chłopów-robotników posiadały zdecydowanie przewagę pod względem liczebności zwierząt gospodarskich w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych. W 1961 r. sytuacja była już diametralnie różna. Po zmianach w polityce rolnej doszło do głosu inicjatywa indywidualnej wsi. Wobec nowej koniunktury rynkowej i sytuacji ekonomicznej chłop-robotnicy stopniowo zaczęli ograniczać tę produkcję zwierzęcą, która opierała się o pasze dostarczane z zewnątrz, a wykraczała poza ramy jego potrzeb żywnościowych. Niemniej jednak występuje tendencja do zachowania samowystarczalności w zakresie produktów hodowlanych, gdyż uzyskiwane w drobnych gospodarstwach za cenę wysokich kosztów produkcji i tak są tańsze od nabywanych na rynku. Ponadto na tę dziedzinę produkcji wywiera wpływ występowanie nadwytęku siły roboczej w gospodarstwach chłopów-robotników.

Zróżnicowanie wysokości pogłowia warunkuje zróżnicowanie wysokości produkcji ważniejszych artykułów hodowlanych w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych. W badanym okresie lepsze rezultaty zanotowano w gospodarstwach czysto rolniczych. Grupa obszarowa 0,5-3 ha legitymuje się w roku 1951 w zakresie produkcji mięsa wskaźnikiem wzrostu o 30 proc. większym niż w gospodarstwach chłopów-robotników, w produkcji mleka o 64 proc. Gospodarstwa czysto rolnicze ustępowały chłopskim-robotniczym jedynie pod względem mleczności krów. Mimo wszystko hodowla u chłopów-robotników nie znajduje się w stanie stagnacji, lecz występują tendencje wzrostu.

Dola kobiety nie do pozazdroszczenia

Wszystkie te różnice zależą od takich czynników jak zasobność gospodarstw w siłę roboczą, narzędzia pracy i wydatki na cele produkcyjne. Ilość zatrudnionych w rolnictwie zarówno w przypadku chłopów-robotników jak też gospodarstw czysto rolniczych jest bardzo wysoka. Ślad wniosek, że czynnik ten nie powinien mieć ujemnego wpływu na produkcję rolniczą w tych gospodarstwach. „Jeśliby zagadnienie siły roboczej w gospodarstwach

Zrozumiałe, że uogólnień, wynikających z sytuacji w krajach zachodnich nie można bezpośrednio przenosić na nasz grunt bowiem różnią nas warunki społeczno-ekonomiczne i charakter działania praw ekonomicznych, określających stosunek chłopów-robotników do posiadanych warsztatów rolnych. W Polsce chłop-robotnicy pojawili się w masowej skali dopiero po wojnie, niemniej wpływ pozarolniczego ich zachowania na produkcję rolniczą jest i u nas przedmiotem różnych ocen.

Dlaczego przykład Chrzanowa i Oświęcimia?

Dr Kolbusz własne oceny formułuje na podstawie badań, przeprowadzonych w wysoko przemysłowych powiatach — Chrzanowie i Oświęcimiu, gdzie występuje największe rozbicie gospodarstw i chłop-robotnicy stanowią zjawisko masowe.

W grudniu 1960 r. gospodarstwa chłopskie o obszarze 0,10-0,50 ha stanowiły w pow. Chrzanów 24,3 proc. ogółu gospodarstw, w pow. Oświęcim — 17,9 proc. W analo-



Z WĘDRÓWEK PO KRAJU
Gdynia rozbudowuje się. Przybywa coraz więcej nowoczesnych bloków mieszkalnych, wznoszonych z elementów prefabrykowanych. Fot. J. Uiberall

Furka od podwórza KÓLECZKO i PROBLEM

— Niezbyt dobrze bym wypadł, gdyby w tych dniach moja POP miała mnie „rozliczyć” z pracy społecznej — powiedział pewien mój znajomy.
— Dlaczego?
— Opuściłem ostatnio pod rząd trzy zebrania komisji, której jestem członkiem.
— Ha, trzema... trzeba było iść!
— Łatwo powiedzieć. Urządzają te zebrania zawsze o piątej, a po południu.
— Przysługuje ci zwolnienie, nie możesz się zwinąć?
— Oczywiście, mogę. Ale kto mnie zastąpi? A jeśli nawet — dlaczego, mój mój zastępować? Dlaczego ma pracować za mnie? Czy dlatego, że ja pracuję społecznie?
„Zatrzymujemy, taśmy magnetofonową” na tych, bynajmniej nie retykcyjnych, pytań, rzecz dotyczy nie tylko jednego mojego znajomego i jednej komisji. Łatwo zauważyć, że większość organizacji społecznych zbiera zwyczajnie społeczny aktywność w godzinach pracy. (Tu ktoś może oponować: istnieje różne godziny pracy. Na to odpowiadamy: nie trudno uładować, że najliczniejsza jest obsada tzw. I zmiany, że największe ludzi pracuje zawodowo w godzinach od 7 do 15.)
Zjawisko to posiada wielostronne konsekwencje. Ludzi, którzy nie mogą pozwolić sobie na wtręty do pracy zawodowej — wypadają, jako „nieaktywni”, z kręgu zaangażowania społecznego. Pozostają ci, którzy swobodnie dysponują swym czasem. Czy nie stąd bierze się tak spora liczba w różnych sferach społecznych — dyrektorów, prezesów i kierowników? Łącznie z ludźmi, których macierzyste zakłady pracy poniekąd przeznaczyły na zer zewnętrznej reprezentowania, tworzą oni warstwę nieetatowego, lecz stałego aktywno.

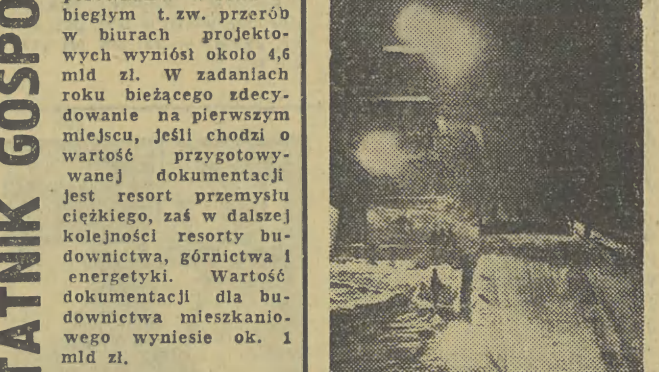
Czy nie można by zwolnić posiedzeń Komisji społecznej po południu, dajmy na to o godzinie 16 czy 17? — spytałem prezesa pewnej organizacji społecznej.
— Można by, ale w takim razie większość członków nie przyjdzie. Rozumiecie: telewizja, kino, teatr, dom, życie towarzyskie...
Pomyślałem wtedy, że do czorta z takimi działaczami społecznymi, którzy mogą pracować społecznie li tylko w godzinach pracy. Pomyślałem, i prawdopodobnie w znacznym stopniu nie miałem racji. Spora część aktywności pełni przecież różne dyżury, wyjeżdża na wieś, prowadzi kontrole, opracowuje rozmaite sprawozdania — kosztami swego prywatnego czasu, przyjemności, rozrywki, odpoczynku. I oni też nieraz z największym trudem przybywają na konferencje i posiedzenia, rozpoczynające się o godzinie dwunastej lub trzynastej.
Wygodne to jest natomiast dla etatowych pracowników danych organizacji społecznych. Obowiązani w ramach demokracji, do pracy w oparciu o zespoły aktywności — tworzą komisje, ale zbierają je o takiej porze, aby o godzinie 16 można było spokojnie zamknąć biurko i iść do domu. Aby za posiedzenia pod względem frekwencji dopisywały, skład w ych komisji (kto jest czy?) — to też osobny temat) dobierają pod katem możliwości znających się z pracy danych osób. Takie zaś możliwości posiadają przede wszystkim osoby w yż. wymienione, tworzące warstwę nieetatowego, lecz stałego aktywno. To znowuż nie wychodzi na zdrowie urzędniczności postulatów demokracji życia społecznego, ale szczęśliwie kółeczko rozumowania się zamyka.
Otwarty jedynie pozostaje problem zwolnienia nadmiaru posiedzeń i konferencji w godzinach pracy.

STANISŁAW ZAWADZKI

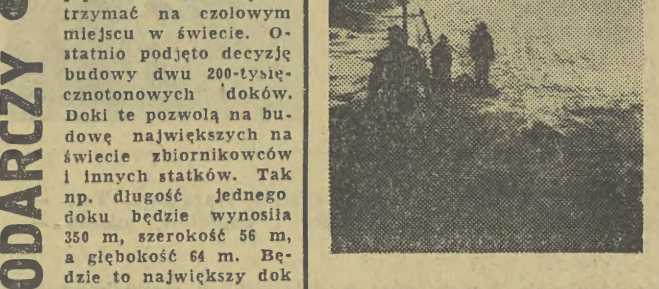


TŁOK PRZY RAJZBREtach
Według zatwierdzonych ostatnio wskaźników wszystkie uspołecznione biura projektowe w kraju mają w 1963 roku wykonać prace dokumentacyjne wartości 4,8 mld zł. Do porównania: w roku ubiegłym t.zw. przerób w biurach projektowych wyniósł około 4,6 mld zł. W zadaniach roku bieżącego zdecydowanie na pierwszym miejscu, jeśli chodzi o wartość przygotowywanej dokumentacji jest resort przemysłu ciężkiego, zaś w dalszej kolejności resorty budownictwa, górnictwa i energetyki. Wartość dokumentacji dla budownictwa mieszkaniowego wyniesie ok. 1 mld zł.

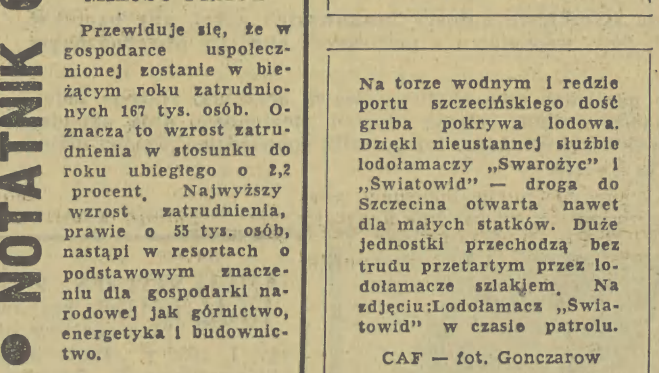
REKORD PO JAPOŃSKU
Stołeczny przemysł japoński stara się utrzymać na czołowym miejscu w świecie. Ostatnio podjęto decyzję budowy dużego 200-tysięcznoetazowego doków. Doki te pozwolą na budowę największych na świecie zbiornikowców i innych statków. Tak np. długość jednego doku będzie wynosiła 350 m, szerokość 56 m, a głębokość 64 m. Będzie to największy dok na świecie.



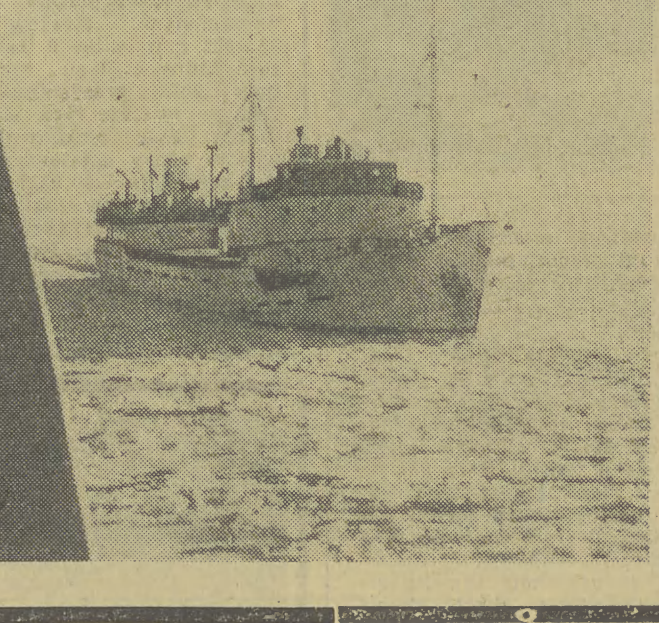
ROK 1963 — 167 TYS. NOWYCH Miejsc Pracy
Przewiduje się, że w gospodarce uspołecznionej zostanie w bieżącym roku zatrudnionych 167 tys. osób. Oznacza to wzrost zatrudnienia w stosunku do roku ubiegłego o 2,2 procent. Najwyższy wzrost zatrudnienia, prawie o 55 tys. osób, nastąpi w resortach o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej jak górnictwo, energetyka i budownictwo.



Mała Krokiew w Zakopanem otrzymała sztuczne oświetlenie.
CAF — fot. Olszewski



Na torze wodnym i rzędzie portu szczyńskiego dość gruba pokrywa lodowa. Dzięki nieustannej służbie lodolamaczy „Swarożycy” i „Światowid” — droga do Szczęsina otwarta nawet dla małych statków. Duże jednostki przechodzą bez trudu przetrzymać przez lodolamacze szlakiem. Na zdjęciu: lodolamacz „Światowid” w czasie patrolu.
CAF — fot. Gonczarow



MUZEUM na pozycjach oświatowych

Archeologia cieszy się ostatnio coraz żywszym zainteresowaniem społeczeństwa. Jako temat reportaży, esejów, opracowań popularno-naukowych, czy wydań albumowych znika nieraz jak bestseller z półek księgarskich. Odkrycia wykopaliskowe pasjonują wyobraźnię i ciekawość poznawczą. Wystawienictwa obrazujące wyniki badań z tego zakresu, peklekie, filmy zdobywają popularność, która coraz bardziej zyskuje prawo do tytułu popularności masowej.

Miara kariery archeologii — nauki, która przestała być dziedziną interesującą tylko znawców i specjalistów, jest również m. in. działalność krakowskiego Muzeum Archeologicznego. Placówka ta podejmuje szereg ciekawych akcji, a różnorodność form kontaktów z odbiorcą stanowi jęszcze jeden dowód komunikatywności treści i zjawiska, składających się na odkrycia tajemnic przeszłości. Placówka przy ul. Jana 22 całkowicie potwierdza opinie, że muzea, jako ośrodki krzewienia wiedzy o historii, dziejach kultury i sztuki, mają niezastąpione wśród pozostałych popularizatorskie.

Dział oświatowy Muzeum istnieje właściwie dopiero od dwóch lat. To, co jest jego dotychczasowym dorobkiem, należy traktować jako początek, ale początki rokujące ciekawe perspektywy rozwoju. Mówiąc o poczynaniach oświatowych Muzeum Archeologicznego, chciałabym zaakcentować bardzo istotny fakt: w nurcie pracy społeczno-oświatowej zaangażowany jest cały zespół i naukowcy i popularyzatorzy. Istnieje jęszcze inna, również ważna przyczyna, która sprawia, że ta, tak zwana specjalistyczna placówka rozszerza coraz dalej swoje wpływy. Muzeum nie czeka na odwiedziny. Samo szuka nowych dróg kontaktu, nowych... znajomości. Inicjuje wyprawy w teren obcy dotąd i nie zdobyty. W ten sposób „zdobyto” na przykład w Nowej Hucie wśród ZMS-owców stalowni Kółko Zainteresowania Archeologią, dla którego organizuje odczyty, wystawy, wyieczki, dyskusje połączone z wyświetlaniem materiałów, ilustrujących temat prelekcji. Podobne kółko założono, oprócz licum przy Grzegorzeckiej 24 — o co za kapitalna i godna uwagi inicjatywa! — w szkole dla niewidomych. Dotychczasowa akcja wśród dzieci niewidomych dała bardzo interesujące rezultaty i Mu-



Trudno dać przegląd działalności oświatowej Muzeum. M. in. nie wspominałam np. o wystawach objazdowych, opracowywanych na użytek małych ośrodków periferyjnych, zakładów pracy itp. Chodziło mi jednak głównie o podkreślenie naczelnej tezy: Muzeum Archeologiczne jest placówką o bardzo odrębnym, specyficznym charakterze — i nawiązanie szeregiem kontaktów środowiskowych, dotarcie do nowych grup społecznych wymagało przełamania wielu uprzedzeń i oporów. Mimo to placówka przy ul. Jana 22 z całą konsekwencją eksponując swą funkcję oświatową, udowadnia, jak dalece koncepcja „muzea uniwersyteckiego kultury” wynika z istoty potrzeb społecznych.

M. SZELINGOWSKA

— Ale się nam dostało, prawda?
— Trochę.
— To był dopiero rejs, co?
— Bywają gorsze.
— Rzeczywiście bywają?
— Aha.
— Tyle dni, a złowiliśmy co kot napiakał, nie?
— Daj spokój.
— Połowimy jęszcze, prawda?
— Co za pytanie!
— A w przyszłym roku na Atlantyk, tak?
— Możliwe.
— Jak myślisz, wezmę mnie jako marynarza na Atlantyk?
— Dlaczego nie. Jesteś silny chłop.
— Ty to naprawdę jesteś z łazela, Igor. Przekonałem się o tym na beton podczas tego rejsu.
— Kukulka chwali koguta...
— Wybac, ale jestem jakiś podniecony.
— Niepotrzebnie.
Rzeczywiście odczuwam jakieś dziwne podniecenie. Bez ustanku zadaję Igorowi głupie pytania. Żeby mi szcękają, a w maniere Ilwara ani kropli. Zimno mi, jeść się chce, ale grunt, że już widać kołchozową przystań, a na niej grupkę ludzi.
Hali tu nie ma. Migają już przede mną twarze kobiet i mężczyzn, a Hall nie widzę. Czyżby nie otrzymała mojej depechy? Może wyjechała? Jest! Ulwi, wszyscy są. Alikha już dostrzegam i Jurek tam kusykta, a Hall nie ma. Hall nie ma. Może jej w ogóle nie ma.
Podchodzi Ulwi.
— Dima, Hala jest w szpitalu. Nie bój się. Już jest lepiej.
— Co jej się stało?
— Zazębila się. Tego dnia, gdyście odpłyneli, wyleciała wieczorem z hotelu w samej sukience. Biegła gdzieś bardzo długo. Znalęliśmy ją leżącą na brzegu. Ulwi mi kiedyś wybaczy, że ją tak pochpnąłem. Może się nawet nie gniewa. Widziłała przecież, że leciałem jak szalony.



81

W-AKSJONOW

GWAŹDZISTY BILET



LAWA I PIOTROWSKA

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Plajta — istnieje także słowo. I koniec pleśni. Rozmowy na korytarzu nie potrwał długo. A co ty zostawił po sobie? Charakła tylko, smarkałeś, i rzygałeś na inną wieś. I pisałeś kartki gorsze od najgorszych rzygawin. I nie ziemskiego, nie naprawdę ziemskiego nie zostanie po tobie.
— Za osiem minut...
— Osiemdziesiąt jeden! Reder! — to Igor wywołuje przez radio naszego sąsiada. — My pierwsi przechodzimy gardziel. Słyszysz? Odbiór.
...Nie, jednak zostanie. Płyniemy na ratunek. Jesteśmy zajęci teraz sprawą najbardziej ziemską — płyniemy na ratunek. Ocałimy Norwegów czy nie, wyjdziemy z tego cala czy nie — nie nie zmienili faktu, że odbył się jęszcze jeden rejs ratunkowy.
— Za siedem minut...
— Igor, pozwól mi nadać radiogram do kołchozu.
— Tam już wiedza.
— Nie, ja chcę w osobistej sprawie.
— Nie zavrcaj głowy.
— Ja muszę.
Igor odwraca do mnie sruową twarz z zaostrzonych rysach. Sekundę patrzy na mnie, potem mruga wesoło, och, jak wesoło!
— Wal.
— Za sześć minut...
— Reflektor proszę przyjąć radiogram — mówię ochryplym głosem. — „Halina Bodrowa. Halu, Kocham cię, Dima”. Proszę doręczyć jak najprędzej.
Wśród gwizdu, syku, straszliwego łoskotu i szumu przebywamy gardziel.
W półtorę godzinę później spostrzegliśmy mknącą na tle poszarpanych chmur czarną sylwetę niszczyciela. Przesłał nam słowa podziękowania i rade, byśmy natychmiast wracali w pobliże Błękitej Wypły. Przed chwilą właśnie zabrał ludzi z pokładu norweskiego statku.

18 LAT ZIEMI KRAKOWSKIEJ

EUGENIUSZ WINOKUROW

MIASTO 1945

Rośnie sterta roboty, Światło lampki się ślania, Sztabowcy piątą dobę Ślęczą bez chwili snu.

O tym mieście strzelistym żołnierz w zielonej gwarze, łącznik rozwija kabel, sierżant wyczytuje się w list.

Wszyści spójrzeli po sobie i każdy pomyślał: „Teraz!” Dowódca ręką śkątką na nos nasadził szką. Gniewnymi kutakami stuknęła artyleria do strzelistego miasta pozamykanych bram.

Dym osiada... Gotuje kaszę kucharch kompanii. Ach, jakieś ty, o miasto! Wiem, bom w trzech murach był!

przełożył ADAM WŁODEK

E. WINOKUROW, JAKO OSIEMNASTOLETNI ŻOLNIERZ CZERWONEJ ARMII — BRAŁ UDZIAŁ W OSWABDZANIU KRAKOWA



1950 STYCZEN. 1 lat: w daladzielną zdrowia publicznego przewidziana jest w tym roku budowa trzech przychodni specjalistycznych, ośmiu nowych ośrodków zdrowia...

W styczniu tamtego roku w całym województwie ośrodków tych doliczyć się było można 81, dziś — już ponad 200. Wtedy odczuwaliśmy jeszcze dotkliwą straty wojenne i licząc 10 tys. mieszkańców nie mogła wcale jeszcze osiągnąć stanu przedwojennego, dziś — grubo go przekroczyła...



1955 STYCZEN. „Pierwsza na Wisie elektrownia k. Nowej Huty znajduje się już w okresie prób...”

I tak kolejno, rok za rokiem, inwestycja za inwestycją powiększał się potencjał gospodarczy województwa. Do każdej takiej budowy potrzebna była raka i ciągle ich brakowało...



1961 — STYCZEN. Wielkimi literami krzyżem 19. I. 1961 r. gazeta — „DZISIAJ O GODZ. 21.58 WITAMY SKARBY WAWELSKIE W KRAKOWIE!”

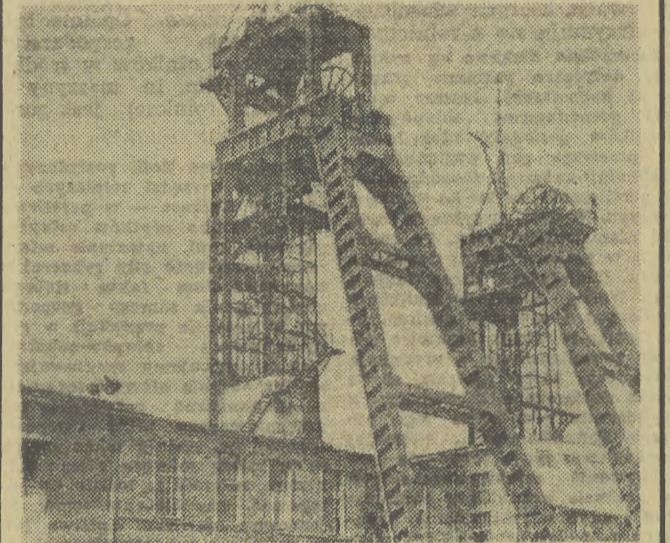
Miano Krakowa — jako skarbnicy najcenniejszych pamiątek polskiej kultury i sztuki — stało się jeszcze pełniejsze, gdy na Wawelu zajęły swoje dawne miejsce przepyszne królewskie arras...

1951 STYCZEN. „Tytuł górnik i magistra nauk technicznych AGH otrzymali: J. Karliński, J. Malczewski, T. Morawiec, J. Moos, H. Sikora...”



Tak wtedy ogłaszało się o tym w gazetach. Teraz co roku opuszcza mur 11 wyższych uczelni Krakowa prawie 2.500 inżynierów i magistrów...

1956 STYCZEN. „Pomyślnie rozpoczęły pracę w roku bieżącym zakłady produkcyjne w K. O. W. kopalni „Janina” i „Siersza”.



obraz przemienliwy wyrastający coraz gęściej kołnny fabryczny, elektrownie, kopalnie... Sam Krakowski Okręg Węglowy — rozpoczynając się na blisko półtora tysiąca kilometrów kw. zagłębie...

1960 STYCZEN. (Prasa w dn. 24. I. 50 r.) „Na ostatnim Plenum Miejskiego Komitetu Turystyki stwierdzono, że w ostatnim roku przewinęło się przez Kraków blisko pół miliona krajowych i zagranicznych turystów...”

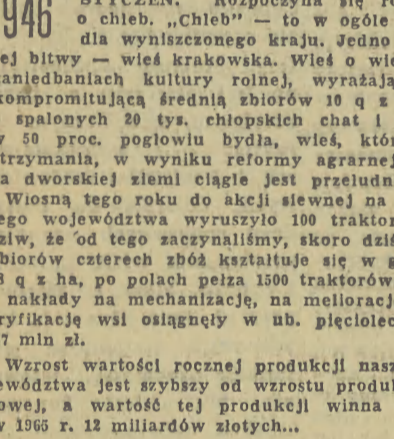
Tak, ma to szczęście Ziemia Krakowska — to bezspornie najbardziej atrakcyjny rejon kraju. Swój „wielki los” wygrała też Ziemia Krakowska w wyniku podpisania w 1955 r. umowy polsko-czechosłowackiej o turystycznym ruchu pogranicznym...



1945 18 STYCZNIA. Dzień wcześniej wyzwolona została Warszawa. Tam — wojska radzieckie weszły do miasta zgłiszcz i popiołów, miasta — pustyni.

Kraków pozostał cały. Choć elektryczne kable bległy do detonatorów w dziesiątkach wybuchowych ładunków założonych pod Wawelem...

Wystarczy przeglądnąć styczniowe numery krakowskich gazet, aby natopkać opisy uroczystości, obchodów, wspomnień z pierwszych chwil w oswobodzonym Krakowie...



1946 STYCZEN. Rozpocyna się rok bitwy o chleb. „Chleb” — to w ogóle żywność dla wynioszonego kraju. Jedno z miejsc tej bitwy — wieś krakowska. Wśród wioleńskich zaniedbania kultury rolnej, wyrażających się kampanijami średnia zbiorów 10 q z ha, wieś kompromitująca 20 tys. chłopskich chat i wylitym w 50 proc. pogłowiu bydła, wieś, która mimo otrzymania, w wyniku reformy agrarnej, 40 tys. ha dworskiej ziemi ciągle jest przeludniona...

1952 STYCZEN. Z repertuaru krakowskich teatrów dn. 27. I. 1952 r. „Teatr im J. Słowackiego — „Talent i wielebienie” godz. 19.00...”



W tym samym teatrze pa- dy siedem lat wcześniej pierwsze na deskach scenicznych słowa polskie w wyzwolonym Krakowie. W 1952 r. było już 5 teatrów, które w ciągu roku dały 2210 przedstawień...

1957 STYCZEN. „W roku 1957 głównymi placami budowlanymi Krakowa będą w dalszym ciągu osiedla 18 Stycznia oraz przy ul. Rydy. Kontynuować się będzie budowy przy ul. Mogińskiej...”

W tym samym Krakowie przy- było 3.535 izb mieszkalnych; w tamtej pięcioletce — 41.956... Wyrósł osiedla nowoczesnych domów przy ul. Wrocławskiej, Akademy, Ugorek, buduje się największa dzielnica N. Huty — Bieńczyce, w dalszym ciągu rozgasta- ją się osiedla „Olśza II”, „Nowe Grzegorzki”...



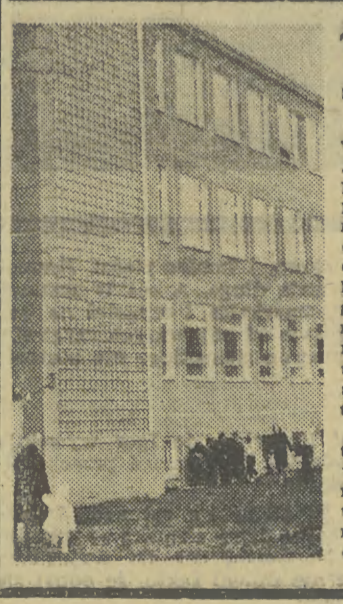
1962 STYCZEN. W prasie krakowskiej pojawiają się zaczęły notatki statystyczne, obrazujące powojenny rozwój miasta.

ludność	1945 — 239,5 tys., 1950 — 486,2 tys., 1955 — 1 szt., 1959 — 136 szt.
zuzycie wody	1945 — 6,9 mln m3 1960 — 31,7 mln m3
kina	1950 — 8 1960 — 29
telewizory	1957 — 5 szt. 1960 — 10,135 szt.
radiofononenci	1948 — 32,6 tys., 1960 — 122,6 tys., 1961 — 202 1960 — 433
studenci szkół wyższych	1945 — 13,2 tys., 1960 — 18,4 tys.



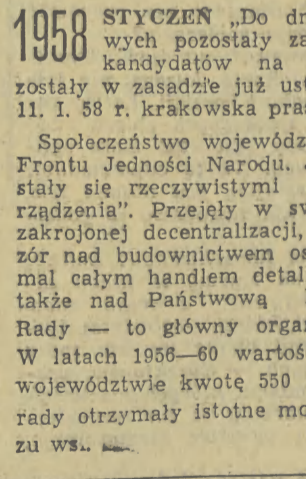
1947 STYCZEN. „W Limanowej utworzona została ostatnio z iniejalny 16 pracowników dawnego tartaku spółdzielnia drzewna...”

Ta spółdzielnia otrzymała później nazwę — „Podhale”. Dzisiaj jest jedną z 224 spółdzielni pracy w naszym województwie. Te początkowo niewielkie zakłady i zakładki, zaczynające często „z niczego” stały się bardzo ważnym czynnikiem w rozwoju gospodarki województwa. Tam, gdzie nie dotarły jeszcze inwestycje wielkiego przemysłu — są one „drożdżami”, aktywizującymi pod względem gospodarczym swoje rejony...



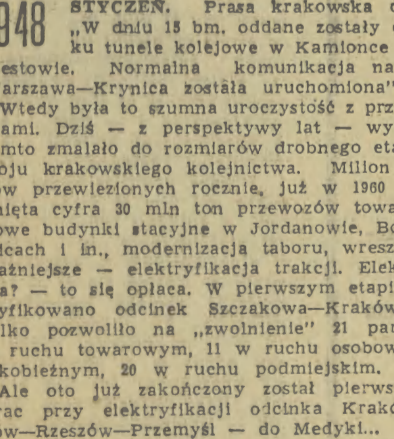
1953 STYCZEN. „W ciągu trzech lat Instytut Miejski Funduszu Budowy Szkół zebrał kwotę 6.594.155 zł.

Choć analfabetyzm jako zjawisko masowe przestał istnieć już w 1931 r., choć zmniejszył się do 12 proc. dzieci uczęszcza do pełnej, siedmioletniej szkoły (wobec 41 proc. w r. 1938) — ciągle jeszcze tych szkół i izb lekcyjnych za mało. Nie mogli wobec przed- i powojennych zaniedbań wystarczyć same fund. rze państwowe, potrzebna była pomoc całego społeczeństwa...



1958 STYCZEN. „Do dnia wyborów do rad narodowych pozostały zaledwie dwa tygodnie. Listy kandydatów na radnych wszystkich szczebli zostały w zasadzie już ustalone...”

Spółeczeństwo województwa głosowało na kandydatów Frontu Jedności Narodu. Już w 1956 r. rady narodowe stały się rzeczywistymi gospodarzami terenu, „szkoła rządu”. Przejeli w swoje ręce, w ramach szeroko zakrojonej decentralizacji, cały szereg uprawnień: nadzór nad budownictwem osiedlowym, szkolnictwem, niemal całym handlem detalicznym; od 1 stycznia 1960 r. także nad Państwową Komunikacją Samochodową. Rady — to główni organizatorzy czynów społecznych. W latach 1956—60 wartość ich przekroczyła w naszym województwie kwotę 550 mln zł. Także i gromadzkie rady otrzymały istotne możliwości przekształcania obrazu ws. —



1948 STYCZEN. Prasa krakowska donosiła: „W dniu 15 bm. oddane zostały do użytku tunele kolejowe w Kamionce i w Żegiestowie. Normalna komunikacja na drodze Warszawa—Krynica została uruchomiona”.

Wtedy była to szumna uroczystość z przemówieniami. Dziś — z perspektywy lat — wydarzenie jamo zmalało do rozmiarów drobnego etapu rozwoju krakowskiego kolejnictwa. Milion pasażerów przewlezionej rocznie, już w 1960 r. osiągnięta cyfra 30 mln ton przewozów towarowych, nowe budynki stacyjne w Jordanowie, Bogumilowicach i in., modernizacja taboru, wreszcie najważniejsze — elektryfikacja trakcji. Elektryfikacja — to się opłaca. W pierwszym etapie elektryfikowano odcinek Szczakowa—K Kraków, a to tylko pozwoliło na „zwolnienie” 21 parowozów w ruchu towarowym, 11 w ruchu osobowym dalekobieżnym, 20 w ruchu podmiejskim. Ale oto już zakończony został pierwszy etap prac przy elektryfikacji odcinka Kraków—Tarnów—Rzeszów—Przemyśl — do Medyki...

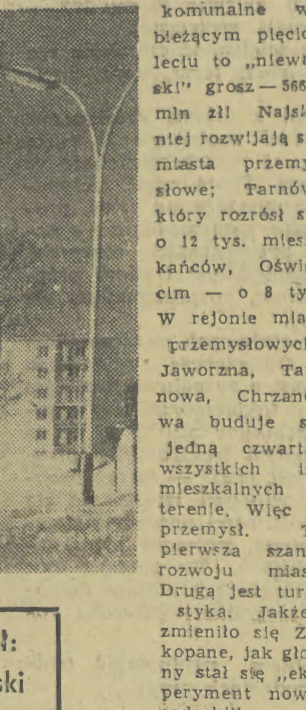
1954 — STYCZEN. Prasa krakowska donosiła o planie zelektryfikowania w tym roku przeszło 40 wsi...

Zaledwie do czterdziestu wsi województwa dotarły wiodące prąd elektryczny przewody w pierwszych dniach po wyzwoleniu. Do końca 1960 r. mieliśmy zelektryfikowane 71 proc. ogólnej ilości wsi w województwie, 86 proc. powinno być — do końca bieżącej pięcioletki. Możemy sobie już na to pozwolić. M. in. dlatego, że dzięki budowie siłowni w Skawinie, Jaworznie, Sierszy, Trzesnej na Sole — produkować będziemy coraz to więcej i więcej energii elektrycznej.



1959 STYCZEN. (z notatki z dnia 31. I. 59 r.) „Nareszcie będzie woda w powiecie chrzanowskim. Rozpoczęto już pierwsze prace przy budowie ujęć wodnych. Inwestycja ta kosztowała ma...”

Ta jedna kosztowała co 100 milionów. Ale podobnych i innych było i jest wiele w każdym z 43 miast województwa. Okuz, Brzesko, Bochnia otrzymały ujęcie wodne. Wadowice i Nowy Targ... Ale szkoda było wyliczać! Przecież same tylko inwestycje



1963 — 18 STYCZNIA 18 rocznica oswo- bodzenia miasta uroczystości... I zwykły dzień codzienny województwa i miasta; dziesiątki wydarzeń, setki prasowych notatek... Jeszcze nie pora kreślić doń komentarza...

Kolumnę opracował: Andrzej Wierchowski

Zakaz trzaskania z bicza?

Walka z hałasem trwa już ponad sto lat. W książce Michela Argenvillera, wydanej obecnie w Paryżu pt. „Wasze codzienne prawa” jest zmieniana, iż w r. 1842 tzw. Izba Sprawiedliwości przyznała rację merowi jednego z miast, który w ramach walki z hałasem zakazał woźnikom trzaskanie z biczem na ulicach. Niejednemu z czytelników uśmiechnięło się w związku z tą informacją. Czyżby jest trzaskanie z biczem wobec tego, co musi zrobić współczesny człowiek. Zrodził się pytanie: czy trzaskanie z biczem jest hałasem, gdzie tyle w dręki sprawiają skołatanym nerwom środki transportu i komunikacji. Szczęśliwie nieprzejmnie tak sygnaly akustyczne, syreny okrętowe.

Taki hałas będący produktem ubocznym wykonywanych czynności społecznie użytecznych jest o tyle jeszcze znośniejszy, że da się go wytłumaczyć jako konieczność. Ludzie najbardziej jednak odczuwają hałas zbudowany „niecelowo” będący wynikiem niedbalstwa człowieka, a nawet jego złośliwości. Do tego rodzaju hałasu zalicza się hałas wewnętrzny, domowy, mieszkaniowy, spowodowany przez człowieka wskutek niskiej jego kultury współżycia, braku życzliwości i szacunku dla innych członków zbiorowości społecznej, sąsiadów, współlokatorów, współmieszkańców itd. Tego rodzaju hałas odczuwany jest szczególnie dotkliwie. Jest on przyczyną powstawania wszelkiego rodzaju psycho-nerwic, powoduje bowiem stale napięcie nerwowe. Może nawet wytworzyć nawyki negatywnego stosunku do innych ludzi.



Wieloryb = 15 tys. litrów tranu

Rybołówstwo stanowi najważniejszą i najstarszą gałąź przemysłu opierającego się na bogactwach naturalnych mórz i oceanów. Przemysł rybny rozwija się w sposób niesłychanie szybki. Od r. 1948 do 1955 tonaż połowów na świecie wzrósł o 40 proc., zwiększając się z 19,4 do 27,7 milionów ton. W następnych latach rozwój ten poszedł dalej dzięki rozbudowie floty rybackiej oraz znajomości biologii gatunków i środowisk, w jakich się one rozwijają.

Zasobność mórz i oceanów ma jednak swoje granice i jej eksploatacja nie jest nieograniczona. W szczególności dotkliwie jest on przyczyną powstawania wszelkiego rodzaju psycho-nerwic, powoduje bowiem stale napięcie nerwowe. Może nawet wytworzyć nawyki negatywnego stosunku do innych ludzi.

PRZETARGI

Krakowskie Zakłady Papierne
Przemysłu Terenowego
w Krakowie, ul. Krakusa 7
celem uzupełnienia własnego transportu

OGŁASZAJĄ PRZETARG
na okresowe wykonywanie usług przy dowożeniu materiałów i wyrobów gotowych ze st. kol. Kraków-Wiśla i Kraków-Grzegórz do magazynów i odwrrotnie.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, jak również osoby prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach składać do dnia 1 lutego 1963 r. pod w.w. adresem.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 9 lutego 1963 r. o godz. 10.

Wszelkich informacji udziela Dział Zaopatrzenia i Transportu.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Spółdzielnia Pracy „MECHANIKA”
w Krakowie, ul. Łazarza 13

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie robót elektroinstalacyjnych w Odlewni Żeliwa w Chrzanowie, ul. Mydłana 5, z terminem wykonania do dnia 25 lutego br.

Blizszych wyjaśnień udzieli Dział Gł. Mechaniki w Krakowie, ul. Łazarza 13, gdzie też można otrzymać podkładki ofertowe.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie robót elektroinstalacyjnych w Odlewni Żeliwa w Chrzanowie” należy składać do dnia 17 stycznia br., godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18 stycznia 1963 r., o godzinie 8, w Zarządzie Spółdzielni w Krakowie.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zwiększenia lub zmniejszenia zakresu robót, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Dwóch Ślusarzy do robót konstrukcyjnych — zatrudni Spółdzielnia Pracy „Waga” — Kraków, Plac Wolnica 13. — Zgłoszenia osobiste w dziale technicznym Spółdzielni.

INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANO-EGO z praktyką, na stanowisko kierownika zakładu remontowego, **EKONOMISTĘ — KALKULATORA** branży budowlanej, **TECHNIKA BUDOWLANO-EGO** — przyjmie natychmiast Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych „Kieparz” — Kraków, ul. Basztowa 18, p. 1.

INSTRUKTORA — ORGANIZATORA pracy artystyczno-rozrywkowej — zatrudni natychmiast Zakładowy Dom Kultury Kopalni „Komuna Paryska”, Jaworzno, Osiedle Stale. — Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie ogólne względnie specjalistyczne i co najmniej 2 lata pracy w DK w zawodzie pracownika k. o. — Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmują kierownik ZDK i Dział Kadr Kopalni „Komuna Paryska”. K-399

Krzeszowickie Zakłady Betoniarskie i Żelbetowe w Krzeszowicach, ul. Krakowska 31 — zatrudnią natychmiast **MGR INŻYNIERA**, względnie **INŻYNIERA ENERGETYKA** na stanowisko energetyka w dziale Głównego Mechanika — wymagane 3 lata praktyki, **INŻYNIERA** na stanowisko kier. laboratorium zakładowego — wymagana praktyka w budownictwie lub w przemyśle mat. budowl., **MGR EKONOMII**, względnie **EKONOMISTĘ** na stanowisko z-cy kier. Działu Zaopatrzenia — wymagane jest wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne, oraz praktyka w zaopatrzeniu, **EKONOMISTĘ** na stanowisko st. ekonomisty w Dziale Planowania Organizacji i Zatrudnienia — wymagane jest wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne oraz praktyka w planowaniu, **MONTERA SAMOCHODOWEGO** o pełnych kwalifikacjach na stanowisko brygadzysty warsztatu. Kandydaci o pełnych kwalifikacjach i długoletnim stażu pracy mogą otrzymać mieszkanie w 1964 r. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-399

Zakłady Surowców Hutylnych „Górka” w Trzebinii, pow. Chrzanów — zatrudniają natychmiast **INŻYNIERÓW**, względnie **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, INŻYNIERÓW CHEMICKÓW, INŻYNIERÓW CERAMIKÓW, TECHNIKÓW GÓRNIKÓW, ŚLUSARZY, SPAWACZY, ELEKTROMONTERÓW, MASZYNISTÓW PAROWOZOWYCH, Uprawnieniemi PKP, PRACOWNIKÓW** do obsługi urządzeń hutniczych, **PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych**. — Wynagrodzenie wg zasad, obowiązujących w hutnictwie, łącznie ze wszystkimi świadczeniami. Hotel robotniczy oraz dół z pobliskich okolic zapewnią. — Przy Zakładzie czynna jest stółówka. — Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela Dział Kadr. — Podanie z życiorysem, z określeniem dokładnego adresu można przesłać także listownie.

SOJKA Bolesław, zam. w Nowym Sączu, ul. Lwowska nr 81, zgubił dowód osobisty, wydany przez KP MO Nowy Sącz, legitymację służbową nr 4986, amatorskie prawo jazdy, kartę wekarską. Uczelnie znajduje proszę się uprzejmie o zwrócić dokumentów za wynagrodzeniem. P-28

MENTEL Julia, Zwojowa, zgubiła przepustkę tymczasową nr 6742, wydaną przez Zakład Chemiczny w Oświęcimiu. P-29

WALISZKA Zdzisław, 38-letni, na trasie Zakopane—Nowy Targ. Władysław: Zakopane, tel. 38-21.

GAWLIKOWSKA Genowefa, zam. w Bukownie, dom PKP 5/38, zgubiła legitymację kolejową — nr 08316 — wydaną przez DOKP Lublin. 22196-6

SWIATEK Mieczysław — Kraków, Wielka 17/11, zgubił legitymację studencką nr 17676, wydaną przez Politechnikę Krakowską. 22171-g

ŚLUPCZYŃSKI Zbigniew — zam. Kraków, Al. Inwalidów 4, zgubił legitymację pracowniczą — wydaną przez Elektrykę im. Skawina. P-34

SOJKA Czesław, Koziegłowy, zgubił przepustkę tymczasową nr 4986 — wydaną przez Zakład Chemiczny „Oświęcim”. P-28

SOJKA Bolesław, zam. w Nowym Sączu, ul. Lwowska nr 81, zgubił dowód osobisty, wydany przez KP MO Nowy Sącz, legitymację służbową nr 4986, amatorskie prawo jazdy, kartę wekarską. Uczelnie znajduje proszę się uprzejmie o zwrócić dokumentów za wynagrodzeniem. P-28

MENTEL Julia, Zwojowa, zgubiła przepustkę tymczasową nr 6742, wydaną przez Zakład Chemiczny w Oświęcimiu. P-29

WALISZKA Zdzisław, 38-letni, na trasie Zakopane—Nowy Targ. Władysław: Zakopane, tel. 38-21.

GAWLIKOWSKA Genowefa, zam. w Bukownie, dom PKP 5/38, zgubiła legitymację kolejową — nr 08316 — wydaną przez DOKP Lublin. 22196-6

SWIAT
i nasze
LUDZIE

Co dla kogo?

Historia Powszechna

Zamówienie do wydawnictw encyklopedycznych istnieje również po ostatniej wojnie. Dowodem tego ogromne powodzenie subskrypcji „Wielkiej Encyklopedii Powszechniej”, „Geografii” i „Atlasu Świata”. Istnieje również zapotrzebowanie na „HISTORIĘ POWSZECHNĄ”, zapośredniczone podobnego wydawnictwa z języka rosyjskiego zrucone na rynek przez „Książkę i Wiedzę” w języku polskim. Obecnie znajduje się na półkach księgarskich i tom tego wydawnictwa opracowanego przez Akademię Nauk ZSRR. Nakład zaledwie 20.000, więc szybko się rozchodzi. Razem pojawi się 10 tomów. Bogate treści odpowiada piękna szata graficzna.

Słownik techniczny dla wszystkich

Co znaczą takie słowa „antypromion”, „barotropia”, „adecelacja”, „kombi” i inne? Gdzie szukać wyjaśnienia setek nazw technicznych z którymi spotykamy się w prasie, radiu, telewizji? Normalne słowniki nie zawierają. Dlatego wydany obecnie przez Wydawnictwo Naukowo-Tekniczne „ILUSTROWANY SŁOWNIK TECHNICZNY DLA WSZYSTKICH” będzie miał powodzenie nie tylko wśród uczniów szkół technicznych, pracowników różnych gałęzi przemysłu, lecz u wszystkich, którzy interesują się techniką.

Wielki Amerykanin

W USA wydano około 5 tysięcy publikacji na temat Lincolna i ciągle wychodzą nowe. Broszura „ABRAHAM LINCOLN” wydana obecnie w języku polskim przedstawia raczej epokę, której centralną postacią jest Lincoln. (Biblioteka „Światowid”).

Automatyczna króluje

Urządzenia automatyczne stosuje się dzisiaj w kolejnictwie, górnictwie, przemyśle. Broszura Jerzego Pulcawskiego „AUTOMATYKA NA START” wprowadza w sposób popularny w ten trudny temat.

Poprawiamy błędy przyrody

W wysokogórskich rejonach Azji Środkowej a zwłaszcza w Kirgizji daje się odczuć z początkiem lata dotkliwy brak wody wskutek zbyt późnego topnienia lodowców, w górach. Można by temu zapobiec budując zbiorniki wody, które by regulowały poziom wód w rzekach. Jednakże są to bardzo kosztowne budowle i co gorsze nie wszędzie w górach dałoby się wybudować zbiorniki wodne.

Obecnie przeprowadzono bardzo ciekawe eksperymenty, które pozwoliły zwiększyć zasoby wody w najbardziej odpowiednich dla potrzeb rolniczych czasach. Doświadczenia wykazały, że topnienie lodowców, z których biorą początek rzeki, można przyspieszyć nawet dwukrotnie, posypując lodowce pyłem węglowym rozpylanym z samolotów i helikopterów.

Już w roku bieżącym eksperyment ten będzie rozciągnięty nie tylko na Kirgizję, lecz także na inne wysokogórskie rejony Azji. Uczni obliczyli, że jeśli w ten sposób roztopić wszystkie lódne lodowce, to otrzymałoby się takłe ilości wody, że starczyłoby jej na pokrycie ponad trzymetrowej warstwy całego terytorium Kirgizji wynoszącego 200 tys. km. kw.

Technika w coraz większym stopniu stara się poprawiać błędy przyrody. Wiemy, jaką klęską jest susza, która powoduje w różnych stronach świata ogromne spustoszenie w trzodzie i nawet jest przyczyną śmierci wielu tysięcy ludzi. Uczni radzieccy, amerykańscy i francuscy pracują nad tym, by wpływać na pogodę. Pierwszą próbę wywołania deszczu sztucznego przeprowadził w r. 1946 amerykański meteorolog Schaefer, posypując chmurę z samolotu zestawionym dwutlenkiem węgla (suchym lodem). Było to jednak bardzo kosztowne doświadczenie.

Uczni radzieccy zastosowali rozpylanie w chmurze drobnych ziarenek suchego lodu za pomocą odpowiednio zamontowanej na samolocie aparatury. Ziarenka zestawione dwutlenku węgla stają się ośrodkami kondensacji kropel wody, które zmieniają się w drobniutkie kryształki lodu a następnie w płatki śniegu. Przy opadaniu przez warstwy ciepłego powietrza płatki śniegu zamieniają się ostatecznie w kropelki wody.

W Ameryce powstało już pierwsze usługowe przedsiębiorstwo wywołania deszczu. Uczni amerykański Irving Kriek posługują się metodą rozpylania jodku srebra. Prawdą jest, że do chmur z naziemnych generatorów, w których podpada się koks powleczonej jodkiem srebra. Prąd ciepłego powietrza unosi kryształki jodu zgodnie z kierunkiem wiatru. Przenikają one do chmur, stając się w niej ośrodkami kondensacyjnymi.

Na razie sztuczne wywołanie deszczu ma charakter eksperymentalny, ale wiemy, że najtrudniej jest zrobić pierwszy krok.

Statek pasażerski hotelem

Budowa nowoczesnego statku pasażerskiego jest niestojąca kosztowna. Kiedyś ułec po latach usługi „idzie na emeryturę”, wówczas przeznacza się go na złom. Tak przynajmniej działo się dotychczas. Obecnie jednak zaistniała nadzieja, że życie statku można przedłużyć. Oto prezes brytyjskiego towarzystwa żeglownego „Cunard”, sir John Brocklebank wystąpił z niezwykłym ciekawym projektem. W związku z koniecznością wycofania z żeglugi wspaniałego statku pasażerskiego „Queen Mary”, statek ten w myśl śmiałego projektu nie musi być pocięty na złom. Brocklebank proponuje, by statek został zabetonowany i wybrzeży jakiejś atrakcyjnej miejscowości na morzach południowych i przekształcony w luksusowy hotel dla bogatych gości. Na statku — hotelu mogłyby mieszkać jednocześnie dwa tysiące gości. Statek byłby połączony ze statym lądem szerokim, jasno oświetlonym pomostem. W ten sposób statek byłby dalej eksploatawany przynosząc ogromny dochód, niewspółmiernie wielkie w stosunku do wartości złomu z tego statku, która wyniosłaby zaledwie 3 miliony dolarów.

Gdyby pomysł prezesa Brocklebanka został uznany za opłacalny i realny, wiele wspaniałych statków imponujących czechy przepiechem stych pałacowych niemal pomieszczeń mogłoby służyć ludzom przez dalsze dziesiątki lat.

Statki pasażerskie to kolosalne posiadające nieraz wysokość kilku pięter („France”, „Paris”) mieszczących tysiące pasażerów. Określone także są przozdobione ręką najwybitniejszych artystów. Z chwała gdy idą na złom, całe luksusowe wnętrza zostaje zdemolowane. Niszczy się z przepiechem, urządzane wnętrza, wysokiej wartości rzeźby. Jedynie obrazy, jeśli zostały namalowane na osobnych płótnach, mogą być uratowane.

Użytkowanie kabin w okrętach-hotelach byłoby dużą atrakcją dla czasowców nadmorskich miejscowości kąpielowych.

Zabetonowany statek miałby jedną wielką zaletę: nie huśtałby podczas niepogody.

Inny projekt przewiduje zamienianie takich statków na muzeum oceanograficzne. Można by również część statku-hotelu przeznaczyć na zbiory związane z morzem.

„usługi w zakresie Liternictwa i powlekania galwanicznego dla Przedsiębiorstw POLECA i dla Ludności

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ELEKTROMETAL”
KRAKÓW, ul. KATARZYNY nr 4 — telefon nr 223-79.

Zamówienia wykonujemy szybko i solidnie.

„usługi w zakresie Liternictwa i powlekania galwanicznego dla Przedsiębiorstw POLECA i dla Ludności

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ELEKTROMETAL”
KRAKÓW, ul. KATARZYNY nr 4 — telefon nr 223-79.

Zamówienia wykonujemy szybko i solidnie.

BARAKA
z przeznaczeniem na warsztaty produkcyjne, o łącznej powierzchni 300 — 500 m²
pilnie zakupu
SPÓŁDZIELNIA PRACY „MOTORUCH”,
w Krakowie, ul. Grodzka 11

INŻYNIERA MECHANIKA — ze znajomością zagadnień konstrukcyjno-warsztatowych, zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż”. — Zgłoszenia przyjmujcie i informacji udziela Dział Zatrudnienia i Plac Przedsiębiorstwa — Nowa Huta, Gł. Plac Budowy Huty im. Lenina, barak nr 34 — tel. 401-10 do 20, wewnętrzny 20-21.

OBIEKT KOŁOWY
w Gdyni nad morzem, zamienimy na podobny w Gdyni, przy ul. Północnej pod adresem: STOCZNIA MARYNARKI WOJENNEJ, GDYNIA.

Nauka
ZESPOŁY Przygotowujące do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie organizuje „Wiedza” — Kraków, Świerczewskiego 12, tel. 581-25. K-144

KONSULTACYJNE Zespoły z zakresu liceum ogólnokształcącego dla pracujących organizuje „Nauczycielska Spółdzielnia „Wiedza”. Kraków, Świerczewskiego 12, tel. 581-25. K-141

KURSY przygotowawcze dla kandydatów na zam. studia wyższe o kierunkach: ekonomicznym, prawniczym i administracyjnym organizuje Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. Dyktacja szkolenia Ekonomicznego, Kraków, ul. Rezerwowa (obczyna ul. Rezerwowa), tel. 503-74. Na kursy przyjmowani są kandydaci z województwa krakowskiego i rzeszowskiego. Wpisy do dnia 15. II. 1963 r. K-378

Samochód ciężarowy (Opel) 1500 cm³, 4500 km, 1962 r., sprzedam. Dobry stan, komplet, Nowe, Dobroszyń, Gniezno, Młodziży Polskiej 33.

Pracownicy poszukiwani
Dwóch Ślusarzy do robót konstrukcyjnych — zatrudni Spółdzielnia Pracy „Waga” — Kraków, Plac Wolnica 13. — Zgłoszenia osobiste w dziale technicznym Spółdzielni.

INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANO-EGO z praktyką, na stanowisko kierownika zakładu remontowego, **EKONOMISTĘ — KALKULATORA** branży budowlanej, **TECHNIKA BUDOWLANO-EGO** — przyjmie natychmiast Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych „Kieparz” — Kraków, ul. Basztowa 18, p. 1.

INSTRUKTORA — ORGANIZATORA pracy artystyczno-rozrywkowej — zatrudni natychmiast Zakładowy Dom Kultury Kopalni „Komuna Paryska”, Jaworzno, Osiedle Stale. — Wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie ogólne względnie specjalistyczne i co najmniej 2 lata pracy w DK w zawodzie pracownika k. o. — Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmują kierownik ZDK i Dział Kadr Kopalni „Komuna Paryska”. K-399

Krzeszowickie Zakłady Betoniarskie i Żelbetowe w Krzeszowicach, ul. Krakowska 31 — zatrudnią natychmiast **MGR INŻYNIERA**, względnie **INŻYNIERA ENERGETYKA** na stanowisko energetyka w dziale Głównego Mechanika — wymagane 3 lata praktyki, **INŻYNIERA** na stanowisko kier. laboratorium zakładowego — wymagana praktyka w budownictwie lub w przemyśle mat. budowl., **MGR EKONOMII**, względnie **EKONOMISTĘ** na stanowisko z-cy kier. Działu Zaopatrzenia — wymagane jest wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne, oraz praktyka w zaopatrzeniu, **EKONOMISTĘ** na stanowisko st. ekonomisty w Dziale Planowania Organizacji i Zatrudnienia — wymagane jest wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne oraz praktyka w planowaniu, **MONTERA SAMOCHODOWEGO** o pełnych kwalifikacjach na stanowisko brygadzysty warsztatu. Kandydaci o pełnych kwalifikacjach i długoletnim stażu pracy mogą otrzymać mieszkanie w 1964 r. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-399

SOJKA Bolesław, zam. w Nowym Sączu, ul. Lwowska nr 81, zgubił dowód osobisty, wydany przez KP MO Nowy Sącz, legitymację służbową nr 4986, amatorskie prawo jazdy, kartę wekarską. Uczelnie znajduje proszę się uprzejmie o zwrócić dokumentów za wynagrodzeniem. P-28

MENTEL Julia, Zwojowa, zgubiła przepustkę tymczasową nr 6742, wydaną przez Zakład Chemiczny w Oświęcimiu. P-29

WALISZKA Zdzisław, 38-letni, na trasie Zakopane—Nowy Targ. Władysław: Zakopane, tel. 38-21.

GAWLIKOWSKA Genowefa, zam. w Bukownie, dom PKP 5/38, zgubiła legitymację kolejową — nr 08316 — wydaną przez DOKP Lublin. 22196-6

SWIATEK Mieczysław — Kraków, Wielka 17/11, zgubił legitymację studencką nr 17676, wydaną przez Politechnikę Krakowską. 22171-g

ŚLUPCZYŃSKI Zbigniew — zam. Kraków, Al. Inwalidów 4, zgubił legitymację pracowniczą — wydaną przez Elektrykę im. Skawina. P-34

SOJKA Czesław, Koziegłowy, zgubił przepustkę tymczasową nr 4986 — wydaną przez Zakład Chemiczny „Oświęcim”. P-28

SOJKA Bolesław, zam. w Nowym Sączu, ul. Lwowska nr 81, zgubił dowód osobisty, wydany przez KP MO Nowy Sącz, legitymację służbową nr 4986, amatorskie prawo jazdy, kartę wekarską. Uczelnie znajduje proszę się uprzejmie o zwrócić dokumentów za wynagrodzeniem. P-28

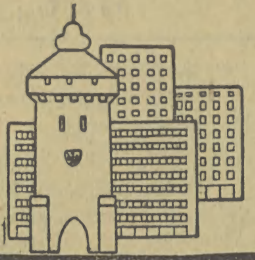
MENTEL Julia, Zwojowa, zgubiła przepustkę tymczasową nr 6742, wydaną przez Zakład Chemiczny w Oświęcimiu. P-29

WALISZKA Zdzisław, 38-letni, na trasie Zakopane—Nowy Targ. Władysław: Zakopane, tel. 38-21.

GAWLIKOWSKA Genowefa, zam. w Bukownie, dom PKP 5/38, zgubiła legitymację kolejową — nr 08316 — wydaną przez DOKP Lublin. 22196-6



nasze MIASTO



Wyróżnienia architektów

Co roku, Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów Polskich przyznaje wyróżnienia dla najbardziej aktywnych architektów. Wyróżnienia są I, II i III stopnia.

Gwałtowne ataki zimy

- Ofiarna praca przedsiębiorstw komunalnych
- Konieczna dyscyplina i pomoc społeczna

Na tej ślizgawce można się poślizgnąć lub poślizgnąć w Rynek Gł. I jak tu się dopominać o posypywanie chodników na ul. Prądnickiej skrótno Rynek tak wygląda.



Fot. W. Książek

Zima atakuje ostro. Zawięte śnieżne blokady drogi, paraliżują komunikację. Zło nie ominie Krakowa. W wielu punktach miasta trwa walka z mrozem i śniegiem.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWA OCZYSZCZANIA

Pracownicy MPO pracują bez przerwy okrągłe 24 godziny. Na trasach wylotowych z miasta na Warszawę, Katowice i Zakopane pracują nie tylko plugi lecz także spychacze usuwające ogromne zasypy śnieżne.

Dozory realności oraz dyrekcje instytucji i przedsiębiorstw muszą systematycznie oczyszczać chodniki i jezdnie. Tylko wzmocnionym wysiłkiem zdołamy utrzymać komunikację w mieście.

Sytuacja jest ciężka. Opóźnienia w dostawach węgla dezorganizują pracę pieców. Sygnalizowane są również ograniczenia gazu kokosowniczego.

Na skutek zakłóceń w dostawie węgla nastąpił ograniczenia w oświetleniu ulic i zasilania zakładów przemysłowych.

W zimie w mieszkaniach spowodowane było awarią w niektórych kotłowniach i nieszczególnie okien. Trzeba koniecznie zaopatrzyć okna, ponawiać przesłony.

Optymistycznym faktem jest to, że ciepłowni miejskie mają wystarczające zapasy węgla.

Zimno w mieszkaniach spowodowane było awarią w niektórych kotłowniach i nieszczególnie okien. Trzeba koniecznie zaopatrzyć okna, ponawiać przesłony.

Dorostym zima narobiła kłopotu a dzieci miały uciechę. Na ulicy nie było też ustronnego żużlu, który przeszkadza jeździć na nartach.



Fot. J. Uiberall

MPO w nierównej walce. Jeżeli się im teraz nie pomoże to przy najbliższej odwilży będziemy tonąć w błocie i wodzie.

Fot. J. Uiberall



Tak wyglądał Dworzec Autobusowy wczoraj o godzinie 13. Fot. W. Książek

Nie ma mowy o zamknięciu przedszkoli czy żłobków, jak słyszy się w mieście. Rozważana jest możliwość redukcji ogrzewania w muzeach (tam, gdzie nie zaszkodzi to eksponatom).

Dzięki ofiarności miejscowego społeczeństwa, które wiele pracy podjęło się wykonać w czynie społecznym, a także zobowiązaniem wykonawcy — Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego, roboty budowlane są już powolnie zaawansowane.

W podkrakowskiej gromadzie Luborzyca budowana jest piękna, nowoczesna szkoła, której oddanie do użytku zlikwiduje trudną sytuację szkolnictwa w tym rejonie.

W dniu dzisiejszym o sobiście lub telefonicznie (209-95) z naszą redakcją — Działem Informacji Miejskiej, w godz. od 14 do 16.

Uwaga Czytelnicy!

Redakcja prosi wszystkich młodych Czytelników, którzy urodzili się w dniach 17, 18, 19 stycznia 1945 r. o skontaktowanie się w dniu dzisiejszym o sobiście lub telefonicznie (209-95) z naszą redakcją — Działem Informacji Miejskiej, w godz. od 14 do 16.

Naszym zdaniem

Wiązana sprzedaż — do kitu

Przed sprzedaż tzw. wiązaną ostro swego czasu krytykowana znówu dała o sobie znać. A wydawało się, że jest to metoda raz na zawsze skompromitowana i nikt nie odważy się przywracać ją do życia.

Mała kronika

- Dziś w Klubie Literatów przy ul. Krupniczej 22 o godz. 18, pierwsze spotkanie kawiarni poetyckiej przy kole młodych.
- W sal PAF przy ul. Sławowskiej 17 Towarzystwo Historycznej Psychologii organizuje dziś o godz. 19 prelekcję prof. dr. Wiktora Bonieckiego pt. „Cybernetyka a człowiek”.
- W Domu Technika ul. Straszewskiego 28 dziś o godz. 18 odbył m. in. Antoniego Lidwina na pt. „Ochrona i zabezpieczenie przekazywane w elektroenergetycznych sieciach przesyłkowych Francji i Polski” cz. II.
- W PAN dziś o godz. 18 prof. dr. Zdzisław Przybytkiewicz wygłosi wykład pt. „Ocena skuteczności szczytów przeciw poliomielitisi żywej szczepionką Koprowskiego przeprowadzonych na terenie Krakowa”.

Coraz więcej czytelników

W ub. roku nowohuckie biblioteki publiczne poważnie wzbogaciły swoje księgozbiorę. Do dyspozycji miłośników dobrej książki oddano prawie 70 tys. tomów. Na koniec roku biblioteki nowohuckie miały zarejestrowanych prawie 8 tys. czytelników, z których większość czyta przynajmniej jedną książkę tygodniowo.



Na dworze zamiast ale w Literackiej ciepło. Można wszystko i wszystkich spokojnie omówić. Fot. J. Uiberall

Ballada o żołnierzach

„Na tom padł w kamiennym mieście uralska żużla się noszą, by ślupem granicznym od wroga moje ciało z twej ziemi wyrosło.

Amwrosow Iwan Prokopowicz urodził się w 1910 roku w niewielkiej miejscowości Niznia Czereł. Gdy miał 20 lat wstąpił do Czerwonej Armii.

Pomagaj pracującym kobietom

Jednym z najważniejszych zadań, stawianych przez Zarząd Dzelnicy Ligi Kobiet w Nowej Hucie na rok 1963, jest dążenie do zwiększenia szeregu organizacji kobiecej.

Było to przed 18 laty

dróg, setki bitew, aż po tę ostatnią nad Wisłą. Amwrosow Iwan Prokopowicz urodził się w 1910 roku w niewielkiej miejscowości Niznia Czereł.

Jak zagospodarowane będą krakowskie Błonia

Jakkolwiek tegoroczna zima nastęrcza nam niemało kłopotów, w pracowniach urbanistycznych oraz odpowiedzialnych wydziałach Rad Narodowych myśleli się już o zbliżającym letcie, o stworzeniu mieszkańcom lepszych warunków wypoczynku po pracy.

Uwaga Czytelnicy!

Redakcja prosi wszystkich młodych Czytelników, którzy urodzili się w dniach 17, 18, 19 stycznia 1945 r. o skontaktowanie się w dniu dzisiejszym o sobiście lub telefonicznie (209-95) z naszą redakcją — Działem Informacji Miejskiej, w godz. od 14 do 16.

Koszt niewielki — zysk ogromny

W podkrakowskiej gromadzie Luborzyca budowana jest piękna, nowoczesna szkoła, której oddanie do użytku zlikwiduje trudną sytuację szkolnictwa w tym rejonie.

Pożyteczne przyspieszenie

Spółeczna akcja przyspieszenia realizacji budowy żłobka i przedszkola dla dzieci Starego Miasta. W ub. roku wykonano w czynie społecznym dokumentację i przygotowano plan budowy podprzędzale, które ma stanąć między ul. Dietla a Waryńskiego.

Kiedy realizacja?

Pisaliśmy już wielokrotnie o potrzebie zlikwidowania niezamieszkałych i zdewastowanych ruder w rejonie ul. Kazimierza Wielkiego i 18 Stycznia. Otrzymałmśmy również odpowiedzi zapewnające, iż rozbiórka zostanie wykonana w najbliższym okresie.

Kina

- APOLLO: „Jak być kochaną” (pol., lat 18) — 10, 20, 30, 15, 45, 18, 20, 30.
- CHEMIK: „Pięć tusek” (NRD, lat 16) — 19.
- ISKIERKA: „Ukryte skarby” (czek., lat 10) — 17, 30, 19, 45, KRAKUS: „W ślepej uliczce” (wł., lat 16) — 15, 45, 18, 20, 15.
- KULTURA: „Porucznik Marynin” (radz., lat 12) — 18, 20, 15. MASKOTKA: „Liga dziennikarzy” (ang., lat 18) — 15, 17, 30, 20.
- MELODIA: „Tajemnicze alkołki” (fr.-wł., lat 18) — 15, 17, 30, 15.
- MIKRO: „Melonik” (ang., lat 12) — 15, 30, 17, 45, 15.
- MINIATURA: „Parada skrzydeł” — 11, 12, 13, 15.
- PROGRAM dla dzieci — 15, „Prawo morza” (bułg., lat 16) — 17, 19, „MŁODA GWARDIA: „Tonj Saller — Czarna Błyskawica” (NRF, lat 12) — 14, 15, 17, 19, 20.
- RODUNDA: „Głos z tamtego świata” (pol., lat 16) — 15, 45, 18, 20, 15.
- STUDIO: nieznyne.
- SZUKA: „Spotkanie w Bałce” (pol., lat 16) — 10, 15, 17, 30, 15.
- TECZA: „Drzwi stoja otworem” (jęg., lat 16) — 10, 19, 30.
- UCIECHA: „Prawda” (fr., lat 18) — 15, 30, 18, 20, 30.
- WANDA: „Platy wzięły” (czek., lat 15) — 10, 12, 15.
- WARSZAWA: „Biały Kanion” (USA, lat 14) — 16, 15, 19, 30.
- WISLA: „Wszyscy na scenie” (USA, lat 16) — 15, 45, 18, 20, 15.
- WOLNOŚĆ: „Uprowadzenie” (fr.-wł., lat 16) — 15, 45, 18, 20, 15.
- WRZOS: „Alibi” — nie wystarza: (czek.) — 15, 45, 16, 20, 15.
- ZDROWIE: „Tata, mama, córka i sioła” (radz., lat 14) — 18.
- ZUCH: nieznyne.
- ZWIĄZKOWIEC: „Lillomfi” (węg., lat 16) — 17, 19.

FAKTY D N I A

Spotkanie prawników z tow. L. Motyqą

Doś o godzinie 17 w Sądzie Wojewódzkim przy ul. Grodzkiej 52, sala 22 odbędzie się otwarte zebranie POP, na którym sekretarz KW PZR H członkę delegacji KC PZR na Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej będzie mówił o życiu partii oraz działalności międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego w roku 1962.

Aby zrealizować zamierzenia roku 1963

W roku 1963 przewiduje się dalszy rozwój akcji czynów społecznych w dzielnicy Nowa Huta. Do realizacji wielu zamierzeń zgłoszył się pomocniacy Przewodniczący DNR, Komitetu Dzelnicy PZR i DK FjN, pomoc w inwestycjach i czynach społecznych zadeklarowały m. in. Huta im. Lenina, DZBM, Zeslawickie Zakłady Ceramiki Budowlanej, PBM, Cementownia — Nowa Huta. Pomogą one w zrealizowaniu wielu zadań, przewidzianych do wykonania w br., jak budowa dróg w nowohuckich gromadach, budowa Dożu Ludowego w Luboczy i Chałupkach, basenu kąpielowego na Dłubni, ogrodu Jordanowskiego na placu między os. Spółdzielczym i Kolorowym.

Wypadki

15 bm. na ul. Boh. Stalina-grad, samochód Warszawa, furgon uderzył w tramwaj linii nr 11. Ofiar w ludziach nie było. Samochód został uszkodzony na sumę 5 tys. zł.

W Krzyszkowicach pow. Kraków — Jan Matusza, ur. 1912, zam. Łiska, wpadł pod samochód ciężarowy, doznając obrażeń ciała.

CO GDZIE, KIEDY?

Styczeń 17 Czwartek
Jana

TEATR

SLÓWAKOWIE: „Fantazy” — 19, 15. STARY: „Świecznik” — 19, 15. KAMERALNY: „Ktoś dzwoni” — 18. LUDOWY: „Ten, który dotrzymuje słowa” — 19, 15. RAPSOZYCY: „Ruslan i Ludmilla” — 16. GROTESKA: „Nowa ziemia” — 11. Pozostałe teatry nieznyne.

DYŻURY

CHIRURGICZNY, INTERNIST., LARYNGOLOG, OKULIST.: Nowa Huta, NEUROLOGICZNY: Kobleryzyn.

RADIO

Godzina 8.50: Dawne polskie melodie ludowe spod Warszawy. 9.05: Koncert muzyki jazz. 9.45: Radiowy kurs nauki jezy. 10.00: „Spiewamy pieśni i piosenki”. 10.25: Kwadrans polskich melodii rozrywkowych. 10.40: „Przepraszam, nie widziałem skąd pan jest”. 11.00: Koncert zyczeń. 11.45: Audycja dla młodzieży. 12.05: Stan pogodny i wiad. 12.15: Koncert Chóru i Orkiestry PR w Krakowie dyr. Stanislaw Has. 12.45: Radiowy Przejsciel Rolnika. 13.00: Jan Maklakiewicz — fragmenty z Suity baletowej „Złota kaczka”. 13.25: „Dziele jednego poicisku”, odc. powiesil Andrzeja Struga. 13.40: Program dnia. 13.55: Muz. 14.25: Publicystyka jazz. 14.45: „Blekina” — szafelka. 15.00: Rózycki: fragment z baletu „Pan Twardowski”. 15.10: Z dziełowej muzyki chóru. 15.30: Aud. dla dzieci i cyklu: „Spiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”. 16.00: Wiad. 16.25: Mel. radz. 16.40: Teatr: Inna pocztówka z Moskwy w tel. 16.50: Wiad. Ziemi Rzesz. 17.00: Dawna i współczesna muzyka polska. 17.15: „Kraów wzywółony”. 17.30: Dokumentaliny w oprac. St. Jasielskiej i K. Kleniewicza. 17.45: Dzien. Krak. 17.55: W rytmie tańca i piosenki. 18.20: Audycja aktualna. 18.35: Radio reklama. 18.50: Uniwersytet Radiowy — pogadanka dr. Dawida Fainhausa pt. „Konstanty Kallnowski”. 19.00: Wiad. 19.05: Muz. i akt. ah. 19.30: Ekon. problem tyg. 19.45: Mel. tan. 19.55: Umberto Jordano „Fedora” opera w 3 aktach. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronika sportu. 21.40: d.o. opery. 22.17: Melodie tan. 23.50: Ostatnie wiad.

TELEWIZJA

Godz. 11.00: Program dla szkół Język polski (kl. V) z cyklu „Spotkanie z autorem”. — „Spotkanie z Gustawem Morciniekiem”. 11.30-16.50 — Przerwa. 16.50: „TV Katowice informuje”. 17.00: Wiadomości dziennikarskie TV. 17.05: Program dla dzieci „Dla każdego coś miliego”. 17.50: „Laska” — film z cyklu „Opowiedź mi, katedrze”. 18.05: Polska Kronika Filmowata. 18.15: „Nie tylko dla pan” — muzyczny. 18.45: „Szatkowska noc”. — widowisko śpiewaczo-taneczne w wykon. Zespołu Pieśni i Tańca Tam. J. Strzelczyka i Łódzkiego Domu Kultury — tr. z Łodzi. 19.30: Dziennik TV. 20.00: „Dobranoc”. 20.05: „Taksówka 18” — report. film. Janiny Fliszerowej. Marianna Marzynska i Witoldo Zadowskiego. 20.35: „Dotknięcie nocny” — film fab. prod. polskiej — dozwolony od lat 16.